Nr 93b. Dnia 3 kwietnia. Sobota. Dnia (22 marca) 3 kwietnia 1886 r

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutrzejsza niedziela czwarta postu zwie się „środopustną" (środkopostną), jako w środku wielkiego postu przypadająca.

— Pojutrze kościół święty obchodzi pamiątkę św. Wincentego Ferreusza, wyznawcy. Przypadający z tego tytułu odpust w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim) i św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim), odłożony zostaje na dzień 11-ty b. m., tj. na nadchodzącą niedzielę.

— Jutro w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek), jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego miesiąca, odbędzie się nabożeństwo dopołudniowe, z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniem, procesją i suplikacjami na uczczenie Serca Pana Jezusa.

— Jutro podczas pasji kazania mieć będą:

w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) na Lesznie ks. Aleksander Dmochowski, wikarjusz;

w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) ks. Czajkowski, wikarjusz;

w kościele N. Marji Panny Łaskawej (po-pijarskim) ks. Słowikowski, prefekt szkół rządowych, wikarjusz miejscowy;

w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) ks. kanonik Zdzitowiecki, rektor;

w kościele Wszystkich Świętych ks. Świnarski, proboszcz miejscowy;

w kościele Panny Marji na Nowem Mieście ks. Dzieniakowski, wikarjusz;

w kościele św. Antoniego (po-reformackim) ks. Krukowski, wikarjusz;

w kościele św. Aleksandra ks. Nauwczyński, wikarjusz;

w kościele św. Krzyża ks. Karpiński, wikarjusz miejscowy;

— Jutro w kościele św. Ducha (po-paulińskim) pasja w języku niemieckim. Kazanie wygłosi rektor miejscowy, ks. Zygmunt Chełmicki, w poniedziałek zaś w języku polskim.

Przegląd polityczny.

Onegdaj, w rocznicę urodzin ks. Bismarka, rozpoczął sejm pruski rozprawy nad pierwszym z wniosków, mających na celu stłumienie żywiołu polskiego w prowincjach wschodnich państwa pruskiego. Rozpraw tych nie podajemy w obszerniejszem streszczeniu, ponieważ obracają się w kolei idei tak już wyczerpanych w rozprawach poprzednich, że niepodobna wysnuć z nich żadnego charakterystycznego obrazu. Stanowisko stronnictw także też same. Katolicy gorąco i szczerze, wolnomyślni z pewną rezerwą i okiem bacznem na własny interes potępiają projekt, w imieniu posłów polskich poseł Kantak raz jeszcze wykazuje bezpodstawność podejrzeń przeciw żywiołowi narodowemu wschodnich prowincyj, poseł Rauchhaupt imieniem konserwatystów mówi toż samo *amen!* do wywodów rządu, w imieniu którego minister rolnictwa Lucius też same przedstawia pełne uprzedzeń argumenta. Ot i pierwszy dzień rozpraw, zakończony przyjęciem pierwszego paragrafu ustawy kolonizacyjnej, przeciw któremu głosują polacy, centrum katolickie, wolnomyślni, tudzież posłowie Meyer z Arnswalde i Berger.

Paragraf ten opiewa w dosłownem brzmieniu jak następuje:

Rządowi udziela się kredyt 100-miljonowy do rozporządzenia, ażeby dla wzmocnienia żywiołu niemieckiego w Prusach zachodnich i Wielkiem księstwie poznańskiem wobec usiłowań polonizatorskich (*polonisirende Bestrebungen*) przez osiedlanie niemieckich włościan i robotników

1) nabywał grunta;

2) opędzał koszta, które wynikają: a) z pierwszego urządzenia, b) z wstępnego uregulowania stosunków gminnych, kościelnych i szkolnych nowych gospodarstw mniejszego lub większego obszaru, tudzież całych gmin wiejskich, o ile takowe bądźto na zakupionych w tym celu, bądźto należących do państwa gruntach powstają.

Nabywanie gruntów przez zakup powinno odbywać się w takich tylko rozmiarach, aby pozostawały dostateczne fundusze do opędzenia wskazanych w punkcie drugim kosztów.

Ostatni ten ustęp dodanym został do projektu rządowego przez komisję.

Członek centrum katolickiego, poseł Huene, postawił wniosek następujący:

I. Wzywa się królewski rząd, aby:

1. Udzielił izbie materjał statystyczny, który okazałby, z jakim skutkiem narodowość polska, tłumiąc miejscowy żywioł niemiecki, usiłowała rozprzestrzenić się.

2. Złożyć jej wyczerpujące objaśnienia co do sposobu, rozmiaru i skutku dawniejszych usiłowań germanizacyjnych w drodze rolniczo-politycznych zarządzeń, które od r. 1830-go były stosowane.

II. Drugie czytanie projektu do prawa przedłożonego odracza się aż do przedłożenia przez rząd powyżej wskazanego materjału.

W uzasadnieniu swojego wniosku poseł Huene oświadczył co następuje: Wniosek mój jest naturalnem następstwem motywów rządowego projektu i stanowiska zajętego przez nas podczas obrad w pierwszem czytaniu. Jesteśmy przekonania, że motywa przez rząd przedłożone są najzupełniej niewystarczające, ażeby nakłonić nas mogły do zawotowania tak wielkich kredytów ze skarbu państwa. Pytanie wstępne, zasadnicze przedstawia się w tej formie: czy istotnie polacy tak się rozprzestrzenili, że odparcie ich okazało się niezbędnem? Rząd odpowiedział mi w komisji, że fakt ten powszechnie jest znanym (poseł Eneccerus woła: Bardzo słusznie). Panie Eneccerus! Pan mieszkasz w Marburgu a nie w Poznaniu! Oświadczenie rządu opiewa poprostu tak: Faktem jest, że jest faktem.

Dalej twierdzi rząd, że poprzednie rozprawy dostarczyły dostatecznego materjału. Prawdą jest, że słyszeliśmy wiele słów, ale nie spotkaliśmy się z materjałem. Wyprowadzam ztąd wniosek, iż rząd go nie posiada. Powiedziano nam, że podjęte po roku

KTO WINNIEJSZY?

DJALOG NARZECZONYCH

skreślił

J. Alryssa.

(*Ona* siedzi na małej kanapce i z zamyśleniem obraca pierścionek na palcu. *On* podchodzi ku niej, bierze ją za rękę i całuje.)

Ona (patrząc na niego figlarnie). Więc jesteśmy zaręczeni?!

On. Tak pani!

Ona. Nie mogę temu uwierzyć?

On (patrząc jej w oczy). A pierścionek na czwartym paluszku?!

Ona (wzdychając). Prawda!

On (pytająco). Co znaczy to westchnienie?!

Ona. To, że wczoraj jeszcze byłam wolna, swobodna jak ptaszek!... A dziś...

On (z wyrzutem). Żałujesz pani?

Ona. Nie! Tylko że...

On. Dokończ! Proszę!...

Ona (z lekkim kaprysem). Tylko że... że nie myślałam przed dwudziestym rokiem wychodzić za mąż!...

On (śmiejąc się). O! jeżeli tak, to wiedz pani, że i ja nie chciałem przed trzydziestym zrzekać się kawalerskiej swobody (z poddaniem). A jednak...

Ona (z naciskiem). A jednak?...

On (biorąc ją za rękę, wesoło). A jednak, za dwa miesiące trzeba będzie stanąć na ślubnym kobiercu.

Ona (wzruszając ramionami). Nie moja w tem wina!...

On. Nie wiem?...

Ona (z udaną obrazą). Panie! Co to ma znaczyć?!

On. To, że gdybym był pani nie spotkał (z naciskiem) i ja byłbym swobodny jak ptak!...

Ona (obojętnie). Można było spotkać i nie zwracać uwagi!...

On. Niepodobna!...

Ona. Dlaczego?!

On (pieszczotliwie). Dlatego, że tak piękna jak pani osóbka, nigdy nie może przejść niepostrzeżona!...

Ona (filuternie). Czy to także moja wina?!

On. Naturalnie!

Ona (z udaną obrazą). Panie! gotowam się naprawdę rozgniewać, jeżeli się pan nie wytłómaczysz!

On. Wytłómaczyć?! Nic łatwiejszego! (swobodnie) Alboż nie pani wina, że przy pierwszem zaraz spotkaniu rzuciłaś mi takie spojrzenie twych cudnych oczu, że ich więcej zapomnieć nie mogłem, (żywiej) że pod moim wzrokiem rumieniłaś się tak uroczo; że śmiejąc się rozchylałaś rozkosznie usteczka, odsłaniając dwa rzędy najpiękniejszych pereł, że nietylko cały wieczór czarowałaś mnie swym dowcipem, (ciszej, gorąco) ale gdym na końcu odważył się ująć twą drobną rączkę...

Ona (przerywając). Dosyć! Dosyć! Pan wymawiając mi moje mniemane winy, zapominasz o swoich. (z wyrzutem) A czy się to godziło, nie znając mnie jeszcze, stanąć w ratuszu, naprzeciwko, tam pod filarem, i wpatrywać się wzrokiem tak błyszczącym, (z zawstydzeniem) że... że... aż w końcu zmuszona byłam spuścić oczy na trzymany w ręku bukiet. (żywiej) A potem, gdyśmy się zaledwie poznali, czy należało pierwszego zaraz walca tańczyć tak długo, że sądziłam że zemdleję, a gdy prosiłam byś pan przestał, zamiast posłuchać, szepnąłeś mi: „Pani, jedną jeszcze chwilkę". (oburzona) O! to było szkaradnie z pańskiej strony!...

On. A więc przyznaję, że robiłem może źle! Ale i pani, zamiast mnie skarcić w pierwszej zaraz chwili, zachęcałaś niemal, powtarzając kilkakrotnie: „O jak ja się dziś cudownie bawię". „Jaki ten mazur był dziś rozkoszny"!

Ona. Więc cóż z tego?!

On. To, że przez cały wieczór byłem jak nieprzytomny, (znacząco) a gdy jeszcze na końcu...

Ona (marszcząc brwi). Co na końcu?!

On (zniżając głos). Upuściłaś tak zręcznie pączek ponsowej róży!...

Ona (żywo). O przepraszam! On sam wypadł mi z bukietu, a pan podjąłeś go i nie chciałeś oddać, aż gdym ci zagroziła, że się pogniewam i nie będę na „balu na szpital dziecinny".

On. Prawda. (z uśmiechem) A jednak przy wyjściu z sali, pączek róży znalazł się znów na ziemi.

Ona (z oburzeniem). O to szkaradnie! mój panie, posądzać mnie o takie rzeczy! kwiat sam nie chciał się trzymać w bukiecie. (z ironją) Więc to także moja wina?!

On (z czułością). Nie! Tylko twego serduszka, które ci szepnęło: daj mu ten pączek, on upieści go, ogrzeje na swojem sercu i rozwinie w najpiękniejszy kwiat miłości. (przyciskając jej rękę) Prawda, aniele?!

Ona (usuwając się). Wcale! Nie! Nie myślałam ani o tem, ani o panu. I mocno też byłam zdziwiona, gdy na następnym balu, wchodząc do sali ratuszowej, zastałam pana czekającego we drzwiach!

On (z wyrzutem). A po co było wspominać mi przedtem kilkakrotnie: „Że na balu na dzieci muszę być koniecznie."

Ona. Mówiłam to na żart!

On. A ja poszedłem sprawdzić jak wygląda żart w ustach młodej kobiety (z uśmiechem) i przekonałem się, że w pewnych razach niczem nie różni się od prawdy!

Ona. Przekonawszy się, należało poprosić mnie co najwyżej o parę tańców wirowych i... odejść.

1830-ym środki germanizacyjne nie odniosły żadnego skutku. I tego należy dowieść. Narodowy fanatyzm nic tutaj nie pomoże, on sam nie zdoła nas nakłonić, abyśmy fundusze państwa w tak wielkich rozmiarach angażowali (oklaski w centrum). W przedłożonych przez rząd cyfrach zaszły grube pomyłki. Posiadłość niemiecka w ostatnich 25-iu latach wzrosła w prowincjach wschodnich o 35% (głosy: posiadłość większa!) No, przecież i posiadłość większa stanowi wzmocnienie żywiołu niemieckiego. Po obradach komisyjnych nie mam przeto jednej kropki z nad *i* do cofnięcia z tego, co powiedziałem w rozprawach pierwszego czytania.

Rząd ma gospodarować funduszem stumiljonowym bez żadnej prawie kontroli. Tak postępuje się tylko wtedy, jeżeli nieprzyjaciel stoi u bram państwa. Jeżeli kiedyś okażą się złe następstwa z obecnego prawa, będziemy mogli przynajmniej powiedzieć, że nie uczestniczyliśmy w jego przyjęciu i dlatego właśnie upraszam o imienne głosowanie nad moim wnioskiem.

Imienne głosowanie nastąpiło, a skutek był taki, iż wniosek posła Huenego odrzuconym został 218 głosami przeciw 120. *Br. Z.*

Z Poznania.

1-go kwietnia.

Sobotnie telegramy z Berlina przyniosły nam wiadomość, że cesarz zatwierdził nominację ks. kanonika Juljusza Dindera na arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego. Równocześnie minister wyznań nakazał wypłatę prestacyj rządowych w obrębie obudwóch archidjecezyj od d. 1-go stycznia r. b.

Liczba duchownych w tych archidjecezjach, którym te prestacje rządowe, od czasu walki kulturalnej powstrzymane, mają być wypłacone, nie jest zbyt wielką. Głównie skorzystają z tego rozporządzenia członkowie kapituł gnieźnieńskiej i poznańskiej, dalej rządcy kościołów, proboszczowie i wikarjusze w parafjach i kościołach poklasztornych, których dotacje po zaborze dóbr kościelnych przejęte zostały przez rząd.

Wśród tylu ciosów na nas ze wszech stron spadających, ugodził w nas nowy przez śmierć najprzewielebniejszego biskupa chełmińskiego, ks. Jana Nepomucena Marwicza. Pamiętne jeszcze są niezawodnie czytelnikom *Kurjera warszawskiego* ataki na czcigodną osobę tego 91-letniego starca, wygłoszone na kilka dni przed jego śmiercią przez ministra pruskiego—rzecz to pamiętna, bolesna a niepojęta prawie. Walka kulturalna ugodziła w niego z całą gwałtownością, pozbawiono go pensji, sądzono, skazywano, fantowano, tak że nieboszczyk ostatnie swoje lata przeżyć musiał w mieszkaniu umeblowanem pożyczanemi sprzętami, że nie poszedł, jak inni, za kraty więzienne, zawdzięczał to tylko osobistej przyjaźni cesarza, z którym pospołu walczył w r. 1813-ym przeciwko francuzom.

Trzydzieści blisko lat rządził djecezją, obejmując ją po biskupie Sedlahu, tak gorąco przez ministra Puttkamera wysławianym.

Wychowanie odebrał polskie—rodził się na Kaszubach w Tuchlinie, w powiecie kartuskim, z ojca Aleksandra, matki Marjanny z Wysockich, ale aspiracyj polskich, w rozumieniu tych zarzutów, jakie mu od stołu ministerjalnego tylekroć rzucano—nie miał on nigdy. Mowę polską przecież, jako ojczystą, w ktorej go matka pacierza nauczyła, kochał i doskonale nią władał. Ale przedewszystkiem kochał on ją jako mowę tego półmiljona wiernych, wśród których mu Opatrzność urząd powierzyła i nie poszedł śladem tych, co kościoła do germanizacji nadużywają.

Zasnął w spokoju. Ale co będzie teraz? Co będzie z djecezją? Bogu wiadomo, ale nie wątpimy, że wytrwa, że następca ś. p. Jana Nepomucena przejdzie jego śladem.

Dr. G.

Z Wisły.

O skutkach przerwania wału ochronnego pod Oborami otrzymaliśmy obecnie zupełnie dokładne wiadomości.

Inżenier p. Kurcjusz, przewidując niebezpieczeństwo zagrażające wałowi z powodu grubej kry płynącej przy nader wysokiej wodzie, już od kilku dni znajdował się na miejscu, a wraz z nim był także jeden z naczelników straży ziemskich.

Czuwali oni nieustanie, lecz do środy wieczorem nic nie zapowiadało bliskości katastrofy, owszem raczej przypuszszać było można, że może niebezpieczeństwo szczęśliwie minie.

Dopiero w środę nad wieczorem o parę wiorst powyżej wału utworzył się wielki zator, wskutek którego woda szybko przybierać zaczęła.

Telegramu wysłanego z zawiadomieniem o tem do Warszawy najbliższa stacja telegraficzna w Górze Kalwarji z powdu nocnej pory przyjąć nie chciała, a zresztą i to nie byłoby przyniosło żadnego rezultatu, bo pomoc nie mogła już zdążyć na czas.

W parę godzin woda złamała zator lodowy i wówczas zaczęła się rozpaczliwa niemal walka.

Kry lodowe starły do połowy cypel wału, tak że już tylko można było umacniać go z przeciwnej strony, gdzie znów przedstawiała się ta trudność, że można było uskutecznić to tylko przez zasypanie wąskiej, kilkołokciowej drogi, idącej wzdłuż wału i oddzielającej go od zalanej wodą, a kilkanaście łokci głębokiej kotliny.

Widocznem było, że starty do połowy wał naporu wody nie wytrzyma i rychlej czy później ustąpi.

Szło więc już tylko o to, aby tę chwilę o ile można opóźnić i dać czas do ratowania siebie i dobytku swojego mieszkańcom najbliższych i najbardziej zagrożonych wiosek.

Rozesłano więc bezzwłocznie strażników konnych do wiosek najbardziej zagrożonych, z poleceniem, aby się mieszkańcy wyprowadzali, a z resztą ludzi, którzy ochotnie ofiarowali swoją pracę i przybywali na miejsce z końmi i wozami, broniono wału.

Udawało się to przez całą prawie dobę, gdyż dopiero we czwartek, tj. onegdaj, wieczorem woda wał zdołała rozerwać.

Cała nizina znalazła się pod wodą.

We wsiach Kępa oborska, Obórki i Chabdzinek zalała ona nawet domy mieszkalne, we wsiach Lisy, Latoszki, Kępa Faleniecka, Kępa Zawadowska i Kępa Nadwiślańska, tudzież we wsiach Kliczyn, Koło, Chabdzin, Bielawa oraz Jeziorna wylała na pola i łąki, oszczędziwszy domy mieszkalne, umieszczone wszędzie na wzgórkach.

*

Na wybrzeżu podmywanem wodą ciągną się jeszcze zaspy śnieżne na parę łokci wysokie.

Pod Zastowom Wisła zalała pola, łąki i lasy, wśród których płynie kra gnana falą i wiatrem.

Wieś Lasy, zalana i oderwana od lądu, stanowi obecnie wyspę z kilkudziesięciu chatami do połowy zalanemi wodą.

Część wsi, przylegająca do rzeki i położona niżej, została najbardziej wystawioną na siłę prądu.

Wiele chat i budynków gospodarskich woda zalała aż pod dachy, poodrywała deski a nawet niektóre kominy grożą zawaleniem.

Władza powiatowa przed ruszeniem lodów zawiadomiła mieszkańców o grożącem niebezpieczeństwie, z przestrogi wszakże skorzystała nader nieliczna część włościan, którzy ruchomości i inwentarz żywy przeprowadzili do Zastowa i Żyznej.

Pozostałych powódź odcięła od lądu, dlatego też wiadomości z tej wioski są niejasne i niedość szczegółowe.

Brak bezpieczniejszych łodzi, nadmiar wody oraz nieustannie płynąca kra uniemożliwiają komunikację z resztą świata, włościanie zatem poddają się przymusowemu więzieniu w chatach.

W dniu wczorajszym nad wieczorem do Zastowa przybyły pierwsze dwie łodzie, których właściciele zawiadomili, iż woda poczyniła wielkie szkody.

Bydło ocalało, ponieważ gospodarze uprowadzili je na strychy domów mieszkalnych.

Na szczęście kra, płynąca z góry rzeki, zwracała się głównem korytem na Wisłę i omijała zalaną wioskę.

Tylko budynki, położone najbliżej rzeki, ucierpiały od uderzeń olbrzymich odłamów lodu, pozostałe zaś uległy tylko zalaniu.

Od południa dnia wczorajszego poziom rzeki obniżył się znacznie, jest więc nadzieja, iż wylew ograniczy się na dokonanych już szkodach.

Co się tyczy szkód wyrządzonych na gruntach obsianych oziminą, obliczyć ich obecnie niepodobna, pola bowiem są jeszcze zalane.

Tak zrobiłby każdy dobrze myślący człowiek! Tymczasem pan!

On. Tymczasem ja?!

Ona (z udanym gniewem). Tymczasem pan nietylko zamówiłeś mnie do kontredansa i mazura, ale zabierałeś dla siebie wszystkie prawie polki i walce! (żywo) Co więcej, ośmielony moją dobrocią, nie pozwoliłeś bratu prowadzić mnie do kolacji, przy stole zająłeś miejsce obok, nie wspominając już o tem, co mówiłeś mi cały ten czas oczami i ustami! Pierwszej mowy mogłam wprawdzie nie rozumieć... ale drugiej...

On. Wyrzucasz mi pani coraz cięższe winy! Czy jednak na złe nie naprowadziłaś mnie sama?!

Ona. Ja?

On. Pani! Potrzebaż było zaraz po przywitaniu wziąć karnecik do ręki i czytać półgłosem: „Pierwszy kontredans i mazur wolne.” Potrzebaż było, grożąc ślicznym paluszkiem na nosku nakazywać, by walc był krótki i poważny, a gdym chciał być posłuszny, wzdychać: „że jeżeli umrzeć, to tylko w tym walcu”. Godziło się nareszcie przy kolacji półszeptem z rumieńcem wzruszenia opowiadać mi o szczęściu nowozaślubionej przyjaciółki, o ich wzajemnej miłości? i jakby w panoramie uplastyczniać ów upragniony obraz wspólnego życia, (z uśmiechem) jaki nosiłem już w sercu od poprzedniego balu!

Ona (obojętnie). Rozmawiałam, opowiadałam, byś się pan nie nudził zbytecznie.

On. A ja odczuwałem tylko każde słowo pani.

Ona. Nie upoważniało to jednak pana do formalnego prześladowania mnie potem.

On. Prześladowania?!

Ona. Nieinaczej. Od owego balu bowiem nie było już ani jednego dnia, ani zebrania publicznego lub prywatnego, żebym nie była zmuszona spotykać pana!

On. Prawda! Ale to nie moja wina?!

Ona (ironicznie). Może moja?!

On (z uśmiechem). Jeżeli nie wspólna, to rzecz przypadku! W Warszawie bywać w świecie i nie spotykać się z sobą niepodobna!

Ona. Z początku ja sama tak sądziłam. Później jednak... zmieniłam zdanie!

On. Czy wolno wiedzieć co wpłynęło na zmianę sądu pani?!

Ona. Pańskie zachowanie się!

On. Moje?

Ona. Tak!

On. Nie rozumiem. Czy nie zechciałaby pani objaśnić mnie dokładniej?

Ona. Z ochotą. Ludzie, którzy spotykają się z sobą przypadkowo, zachowują się względem siebie zupełnie obojętnie. A tymczasem pan...

On. Cóż ja?

Ona (z wyrzutem). Pan zachowywałeś się jak człowiek, który wie naprzód, że się spotka, który szuka tego spotkania, a znalazłszy je, wyzyskuje niemiłosiernie przez cały wieczór... (bardziej oburzona) który...

On (przerywa, całując ją w rękę). Który widzi z rozkoszą, że za to nadużycie są mu niemal wdzięczni.

Ona (wysuwając rękę). O co za szkaradna! potworna zarozumiałość!

On (z uśmiechem). A jednak nie kazałaś pani ani razu odejść mi od swego krzesła?!

Ona. Masz pan, jak widzę, krótką pamięć! Ileż to razy bowiem zachęcałam go do przedstawienia się rozmaitym paniom i pannom, młodym, bogatym...

On. No i potężnie brzykim!...

Ona. To już nie moja wina.

On. I nie moja także, że mi się nie podobały.

Ona. Odbiegamy jednak od przedmiotu...

On. Cóż pani jeszcze ma mi do zarzucenia?!

Ona. Czem pan usprawiedliwisz swoje znalezienie się na balu na studentów?

On (z udanem zdziwieniem). Moje znalezienie się?

Ona. O nie udawaj pan. Było w najwyższym stopniu „shoking”.

On. Nie przypominam sobie, bym czemkolwiek wykroczył przeciwko zasadom dobrego wychowania.

Ona (żywo, niby z wyrzutami). Nie wiem czy to należy do dobrego wychowania, nie zwracać uwagi na nic i nikogo, stać cały wieczór za krzesłem młodej panny, ścigać ją wzrokiem, gdy tańczy z innym, marszczyć czoło, gdy kto ku niej podchodzi, zacinać wargi, gdy ona przemówi lub uśmiechnie się do jakiego młodego człowieka. (z wzrastającem oburzeniem) Tak, mój panie, zachowanie się jego zwróciło uwagę wszystkich moich znajomych, szeptano, uśmiechano się dokoła! (ironicznie) Czy to także moja wina?

On (również żywo jak ona). Nieinaczej. Wzbudziwszy bowiem we mnie głębokie uczucie, rozdmuchawszy w sercu szaloną miłość, pewna i zwycięska, chociaż czytałaś w mych oczach słowa cisnące mi się na usta, to jednak, jak prawdziwa kobieta, dręczyłaś mnie niepewnością, odsuwając prawie chwilę wyznania.

Ona (jakby z żalem). I na cóż się to zdało? Odsuwałam, ale odsunąć nie mogłam. Bez względu bowiem na to, że byłam wzruszona, zawstydzona, drżąca niemal, pan rzuciłeś mi prawie w ucho to zabójcze słowo „kocham”, po którem nieprzytomna...

On (przerywa jej, ujmuje obydwie ręce, kończy z uczuciem). Szczęśliwa, kochająca, szepnęłaś mi nareszcie: „i ja cię kocham” (całuje ją w ręce).

Ona (zawstydzona). Oh! to nie moja wina!

On. Nie! To nasza wspólna.

Ona (z rozmarzeniem). Może! Chociaż nie! Mężczyzna zawsze winniejszy!

On (z czułością). O mój aniele! (z uśmiechem) W wypadku, jak naszym, nikt chyba nie rozstrzygnął z dwojga „kto winniejszy”?!

K O N I E C.

Niemałe straty ponieśli włościanie, którym fala zabrała z podwórzy zapasy drzewa, narzędzia rolnicze, oraz zniszczyła płoty i parkany.

Nie ulega wątpliwości, iż mnóstwo wsi ciągnących się wzdłuż brzegu poniosło niemniejsze lub jeszcze dotkliwsze straty.

Obecnie jednak, w braku wszelkiej komunikacji, zbadanie szkód jest niemożliwem.

Żyzno, położone wyżej, nie ucierpiało od powodzi.

Miejscowy proboszcz przypuszcza, iż szkody, wyrządzone w górze Wisły, są zapewne znaczne, ludność jednak tych wiosek nie daje dotąd znaku życia.

*

Współpracownik nasz, który wczoraj przedsięwziął wycieczkę w górę lewego brzegu Wisły wózkiem, już pod Wawrem napotkał pierwsze ślady tegorocznej powodzi.

Woda zalała niziny; łąki, pastwiska i zarośla zatonęły w jeziorze, które złączyło się w jedną całość z Wisłą.

W tem miejscu woda ciągnie się na parę wiorst szerokości.

Szkody są tu nieznaczne, budynki bowiem znajdują się po drugiej stronie szosy, na gruntach od wylewu zabezpieczonych.

Droga z Wawru do wsi Zastowa, z powodu znacznych wylewów i roztopów, jest nader trudną do przebycia.

*

W dniu dzisiejszym dzięki ustąpieniu kry na Wiśle ukazało się kilka łodzi, które mieszkańców Saskiej Kępy komunikują z Warszawą.

Jest to żegluga nader niebezpieczna i wymagająca doświadczonych wioślarzy.

*

O godzinie 5-ej zrana poziom Wisły wynosił stóp 15 cali 6, zaś o godzinie 9-ej stóp 15 cali 1 miary polskiej.

Pompowanie wody na wale praskim i powiślu warszawskiem odbywa się nieustannie.

Na Marjensztadzie usuwanie wody nie osiągnęło dotąd zupełnego skutku.

Przyczyną tego jest silny wicher z góry rzeki, napędzający do kanałów masę wody.

W dniu dzisiejszym zrana rzeka była zupełnie wolną od kry i lodu.

*

Na przystani berlinek panuje ruch nader ożywiony.

Właściciele statków spodziewają się, iż w razie stopniowego opadania wody żegluga będzie możliwą za dni cztery.

*

O godzinie 12-ej w południe poziom Wisły trzyma się w mierze stóp 15 miary polskiej.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według informacyj *Petersb. gazety*, warunki, którym odpowiedzieć winny osoby, pretendujące na zajęcie posad notarjuszów mają uledz znacznej zmianie. Projektowanem jest podobno, by prócz pewnej kancji i zdania niezbyt ciężkiego egzaminu, od kandydatów na notarjuszów wymagane było wyższe wykształcenie prawne, a w miejscowościach handlowo-przemysłowych i znajomość obcych języków.

= Rozmaici fabrykanci wnieśli do ministerjum finansów przedstawienie, w którem starają się wykazać nieużyteczność projektowanego prawa o odpowiedzialności właścicieli fabryk za śmierć lub kalectwo pracujących w nich robotników i proponują zaprowadzenie obowiązkowego ubezpieczenia robotników od nieszczęśliwych wypadków.

= *Praw. wiestn.* doniósł, iż tymczasowe przepisy o dawaniu przez ministerjum wojny i marynarki zamówień rządowym zakładom górniczym przedłużono jeszcze na rok.

= Nowa taryfa bezpośredniej komunikacji dla przewozu wyrobów wełnianych, bawełnianych i płótna z Łodzi do Trebizondy wprowadzoną została w wykonanie w tych dniach. Istnieje już, jak wiadomo, takaż taryfa dla bawełny. Dowód to jeszcze jeden, że handel ze wschodem rozwija się coraz szerzej.

= Kwestja reformy taryfy wewnętrznej korespondencji telegraficznej rozstrzygniętą została w kierunku zniżenia taryf i udostępnienia użytkowania telegrafu. Projekt, o którym donosiliśmy w swoim czasie, został, według słów gazet petersburskich, przyjęty i wprowadzony będzie w wykonanie od d. 13-go lipca r. b. Koszt przesyłki depesz zmniejszy się do $^1/_3$.

= Przedstawiony do zatwierdzenia władzy wyższej anszlag na wykonanie sposobem administracyjnym sieci rur wodociągowych na stacji filtrów na Koszykach, mającej połączyć wieżę ciśnień z maszynami ssącemi na ulicy Cerniakowskiej i z filtrami oraz rezerwoarem dla wody czystej na Koszykach, wynosi rs. 25,000.

= Zamknięcie przytułków noclegowych i pokojów ogrzewanych przy kancelarjach cyrkułów nastąpi z dniem 13-ym b. m.

= We czwartek d. 8-go b. m., o godzinie $6^1/_2$ po południu w mieszkaniu p. Wacława Popiela, odbędzie się pierwsze posiedzenie komitetu kwest po kościołach.

= Posiedzenie komisji drugiej delegacji rolnej zapowiedziane jest na jutro, w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu. Przedmiotem obrad będzie kwestja konkurencji zamorskiej.

= Ogólne zebranie członków zboru ewangelicko-reformowanego w Warszawie odbędzie się d. 15-go kwietnia r. b.

= Jutro, o godzinie 11-ej zrana, w sali magistratu, odbędzie się posiedzenie kwartalne członków Archikonfraternji literackiej.

= Ks. Walenty Witkowski, proboszcz parafji Jędrzejów, instalowany został na djakona, prałata kapituły kieleckiej.

= Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Bogdana Zaleskiego odbędzie się w kościele świętokrzyskim d. 7-go b. m., o godz. 11-ej, jako w oktawę jego zgonu.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w południe na scenie teatru Wielkiego zgromadzili się artyści wszystkich działów sztuki, celem ofiarowania jutrzejszemu jubilatowi, Lewandowskiemu, koleżeńskich upominków.

Przy ich wręczeniu przemówił serdecznem słowem p. Kotarbiński.

* „Jegomość z pod białego królika", który grany dziś będzie pierwszy raz w teatrze Małym, powtórzony zostanie w dniu jutrzejszym.

Widowiska jutrzejszego dopełni wdzięczna operetka Ludmiły Mikorskiej „Zuch dziewczyna".

* W dniu jutrzejszym w Dolinie szwajcarskiej orkiestra p. Sonnenfelda daje „wieczór kompozytorów polskich", na którym wykonane będą kompozycje Kurpińskiego, Brzowskiego, Józefa Wieniawskiego. Moniuszki i Dobrzyńskiego.

Druga część wieczoru poświęconą będzie jubileuszowi Leopolda Lewandowskiego i obejmie przeważnie jego kompozycje.

* P. Galasiewicz zaproszony został przez dyrekcję teatru lubelskiego na szereg gościnnych występów.

Artysta udaje się do Lublina w przyszłym tygodniu, gdzie wystąpi głównie w rolach ludowych, w których, jak wiadomo, celuje.

* Pani Boczkajowa, primadonna operetki lwowskiej, zamierza w sezonie letnim przybyć do Warszawy na gościnne występy.

Artystka wystąpić ma podobno kilka razy w teatrze Nowym (przy ulicy Królewskiej).

* Pani Marcelina Sembrich-Kochańska przybywa w tych dniach do Lwowa na trzy gościnne występy.

Po raz pierwszy wystąpi dnia 9-go b. m. w „Łucji", następnie w „Violecie" i „Cyruliku sewilskim".

Artystka zastrzegła sobie 60% od zagwarantowanego jej przez dyrekcję teatrów dochodu 3000 złr. brutto z każdego przedstawienia.

* Mierzwiński przybywa dzisiaj do Wiednia, celem sześciorazowego wystąpienia w operze nadwornej.

= Wystawa.

Towarzystwo zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem urządza w październiku wystawę czasową konkursową minjatur, emalij, malowideł na szkle, porcelanie i fajansie, sztychów, akwafort, drzeworytów, litografij i wszelkich reprodukcyj ręcznych, oraz wszelkiego rodzaju ornamentacyj.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 1-go października.

Dla każdego działu wystawy ustanowioną została jedna nagroda pieniężna w kwocie rs. 50 w złocie.

Prócz tego wydawane będą listy pochwalne.

Wystawa składać się będzie z trzech działów.

Do pierwszego należą minjatury, emalje, malowidła na szkle, porcelanie i fajansie.

W drugim mieszczą się sztychy, akwaforty, drzeworyty, litografje i wszelkiego rodzaju reprodukcje ręczne; trzeci zaś osobny dział stanowić będą wszelkiego rodzaju ornamentacje.

= Wystawy w muzeum.

W miesiącu wrześniu r. b. odbędą się w wielkiej sali muzealnej dwie wystawy specjalne, a mianowicie wystawa nasion i przedmiotów do gospodarstwa domowego służących.

Pierwsza trwać będzie dni cztery, druga cały tydzień.

Wystawa przedmiotów gospodarstwa domowego obejmować będzie: dział ubrań męskich, damskich i dziecięcych, bielizny, robót ręcznych i w ogóle pracy kobiecej; wyroby stolarskie, tapicerskie, blacharskie, urządzenie salonu, sypialni, jadalni i kuchni z uwzględnieniem warunków hygjeny.

Program obu wystaw ogłoszony będzie w przyszłym miesiącu.

= Kwestjonarjusz.

W ostatnim numerze *Gazety sądowej* ukazał się kwestjonarjusz etyki obrończej, ułożony przez grono prawników, powołanych do zredukowania przepisów co do tej materji.

Termin do nadsyłania odpowiedzi oznaczonym został na dwa miesiące.

Zwracamy uwagę komitetu, iż wiele pytań w kwestjonarjuszu zawartych znalazło już rozwiązanie w naszej literaturze bieżącej.

Kwestjonarjusz obejmuje 104 pytań, które na pięć grup rozdzielono i obowiązki ogólne względem klijentów, sądu, kolegów i dependentów.

= Praktykanci fabryczni.

Zarząd Towarzystwa popierania przemysłu i handlu otrzymuje coraz więcej zawiadomień od fabryk krajowych w kwestji przyjmowania młodzieży na praktykę.

W ostatnich dniach nadeszły zawiadomienia od czterech fabryk, które chętnie dają zajęcie dla 22-ch młodzieńców ze średniem lub wyższem wykształceniem.

Między młodzieżą, licznie zgłaszającą się do zarządu Towarzystwa o rekomendacje, często spotyka się ludzi z wykształceniem uniwersyteckiem, ukończonych chemików i inżenierów z wszechnic i politechnik zagranicznych.

= Nasze obuwie.

Z powodu wiadomości o wysyłce obuwia do Werony, otrzymujemy od osoby kompetentnej objaśnienie, iż wielu z tutejszych szewców stale wysyła roboty swoje za granicę na zamówienie.

Jeden z nich rocznie wyprawia kilkanaście par do Paryża na zamówienie dawniejszych swych klijentów z Warszawy; do Niemiec kilku wysyła ciągle małe partje, wszystko to jednak dzieje się na obstalunek.

Gdyby interesowani wniknęli w tę sprawę, możnaby byłoby wyrobić sobie stały punkt zbytu w wielu miastach niemieckich.

= Łatwy kredyt.

W tych dniach ma być otwartym w Warszawie pod nazwą „pasażu amerykańskiego" zakład ubiorów męskich, udzielający mieszkańcom Warszawy szczególnie ułatwionego kredytu.

Zakład ten ma otwierać kredyt każdemu, żądając tylko zapłaty z góry trzeciej części należności, resztę zaś dłużnik spłacać będzie w miarę możności w najdrobniejszych, nawet półrublowych ratach, w przeciągu roku jednego.

Poręczeń formalnych zakład nie będzie żądał od swych dłużników, poprzestając tylko na rekomendacji przez osobę znaną i zasługującą na zaufanie.

Jeżeli przytem robota będzie odpowiadała wymaganiom, a ceny nie okażą się zbyt wygórowanemi, to system taki udzielania kredytu może zjednać zakładowi liczną i wypłacalną klijenteię, która byt jego zapewni.

= Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły w dniu dzisiejszym b. p. Szymon London należał do bardzo znanych postaci w naszem społeczeństwie kupieckiem.

Urodzony w Lignicy, po ukończeniu szkół niemieckich, osiadł w kraju naszym, odbywszy praktykę handlową za granicą.

Był on współzałożycielem wielkiego magazynu pod firmą braci Lesser, któremu przez 30 lat przewodniczył, jednając sobie wszędzie imię człowieka prawego i przywiązanego do kraju, w którym osiadł i z którym się zespolił.

= Licytacja obrazu.

Proszeni jesteśmy o zwrócenie uwagi na mającą się odbyć licytację pojutrze rano, na Kapitulnej pod nr. 5-ym.

Duże i cenne płótno, przedstawiające „Śmierć Klonowicza", będzie sprzedane na rzecz biednej rodziny.

Amatorzy powinniby zapobiedz dostaniu się obrazu w ręce handlarskie, a zarazem mogą spełnić dobry uczynek.

= Nauka stenografji.

Jeden z tutejszych nauczycieli powziął zamiar urządzenia zbiorowych lekcyj stenografji.

W mieście naszem jest wiele osób, które same zajmują się zapoznaniem z tą sztuką, kierunek więc nauczyciela byłby bardzo przydatny; brać zaś oddzielne lekcje wypada zadrogo.

= Z malarstwa... częstochowskiego.

Kilku samouczków-malarzy utworzyło w Warszawie rodzaj spółki, produkującej obrazy olej treści religijnej.

Obrazy te są wysyłane częścią do Częstochowy, częścią zaś do innych miejscowości, gromadzących odpustową publiczność.

Jost to konkurencja wymierzona przeciwko tego rodzaju malarzom, osiadłym w pobliżu Jasnej

= Wyprzedaż.

Pomimo wyraźnego przepisu policyjnego wzbraniającego wszelkich fikcyjnych wyprzedaży, pomysłowi taudeciarze omijają ten zakaz.

Jeden z nich wynajął *ad hoc* na kilka miesięcy sklep i ogłasza o sprzedaży garderoby zagranicznej o 40% niżej ostatniej wartości.

Łatwowierni łapią się na tę taniość, nabywając towar wysortowany, zleżały i wyrobiony z materjału, na który idą odpadki tkackie.

= Zrujnowany bruk.

Na Nowym Świecie, na przestrzeni pomiędzy posągiem Kopernika a ulicą Świętokrzyską, bruk kostkowy, osobliwie na torze tramwajowym, jest zrujnowany i pozapadany głęboko.

Przejeżdżające tamtędy dorożki i wozy muszą omijać starannie te miejsca i przesuwać się bokiem ulicy, jeśli nie chcą się narazić na połamanie kół.

Łagodna pora pozwala przecież na wyrównanie tych zdradliwych dołów.

= Śmietnik.

Od kilku lat plac przy ulicy Włodzimierskiej, na którym była stajnia Sałamońskiego, stoi pustkami, oddzielony od ulicy parkanem.

W r. b. stróże użalili się nad tym placem i aby mu dać jakieś produkcyjne przeznaczenie zamienili go w śmietnik, przerzucając przez parkan wszelkie śmiecie z ulicy.

Pięknie to bardzo, że na ulicy będzie czysto, ale wątpliwem jest czy dobrze na takiem sąsiedztwie wyjdzie zdrowie mieszkańców tej ulicy, oraz przechodniów, gdy słońce zacznie silniej operować.

= Czem był?

Mieszkańcy domów przy ul. Hożej dosyć często widują na podwórzach kamienic siwego staruszka, który wytrwale wyśpiewuje z książki pieśni o Łazarzu co był w raju, o Madeju lub o bogaczu, co żywcem w piekle gorzał.

Jeden z mieszkańców tej ulicy, zaciekawiony oryginalną postacią staruszka, wdał się z nim w rozmowę, chcąc się coś bliższego o jego przeszłości dowiedzieć.

Jak się okazało z opowiadania, starowina był niegdyś aktorem dramatycznym.

Ze łzami w oczach opowiadał rozrzewniony wspomnieniami przeszłości, jak w swoim czasie na scenach prowincjonalnych zbierał oklaski.

Do obecnego upadku doprowadziła go utrata żony, po śmierci której poddał się nałogowi pijaństwa.

To było źródłem nędzy i doprowadziło do stanu, z którego się już podnieść nie może.

= Choroba morska.

Nocy dzisiejszej p. B., zamieszkały pod nrem 20-m na Mazowieckiej, mocno się rozchorował.

Pierwsze symptomy wskazywały otrucie, zatrwożony więc sublokator wezwał pomocy lekarskiej.

Dwaj lekarze długo nie mogli dojść istotnej przyczyny choroby.

Dopiero p. B. rzecz całą wyjaśnił.

Party szczególnem amatorstwem, wsiadł w łódkę, zwiedzając różne miejscowości dotknięte powodzią.

Podróż ta, połączona z ciągłem kołysaniem na wzburzonych falach, trwała cały dzień i p. B. wysiadłszy na ląd odczuwał kołysanie i silny zawrót w głowie.

Ostatecznie lekarze skonstatowali wszelkie objawy choroby morskiej i to w najsilniejszym stopniu.

Tak więc p. B. szczególne amatorstwo przypłacił bardzo boleśnie, gdyż pomimo energicznych środków lekarskich, stan jego zdrowia jest nader groźny.

= Zawikłana sprawa.

Tydzień upłynął od alarmującej wiadomości, że w oddziale banku państwa ujęto jakąś osobistość, składającą listy zastawne m. Moskwy.

Osobistość ta podająca się za Jakóba Kozłowskiego, ajenta domu Schielle et comp. w Moskwie, zniknęła bez wieści.

Na razie władze policyjne sądziły, że mają do czynienia z zuchwałym oszustem, a to z przyczyny podania przez mniemanego K. fałszywego adresu.

Następnie jednak nadeszły z Moskwy uspakajające telegramy co do osobistości Kozłowskiego i zdawało się, że wszystko jest w porządku.

Tymczasem sprawa znów się wikła, gdyż zjawił się istotny Jakób Kozłowski, przedstawiciel Schielle et comp., lecz nie ten, który zastawiał walory w banku.

Można więc sobie wyobrazić zagmatwanie, jakie teraz nastąpiło.

Pierwszy zastaw listów na 60,000 rs. nominalnej wartości znajduje się w banku i na te walory mniemany Kozłowski otrzymał 40,000 rs. zaliczenia.

Druga paczka listów, w liczbie 12 sztuk po 5,000 rs. każda, po dzień dzisiejszy znajduje się w depozycie kancelarji oberpolicmajstra m. Warszawy i nikt się po nią nie zgłasza.

Teraz więc znów się zrodziło podejrzenie fałszerstwa w połączeniu z grubem oszustwem, chociaż pierwszy depozyt stanowią walory, których autentyczność nie ulega żadnemu zaprzeczeniu.

Sprawa wikła się coraz bardziej, a osobistość składająca listy przepadła jak kamień w wodę.

Tu w Warszawie nie może się znajdować, gdyż poszukiwania prowadzono nadzwyczaj ściśle.

= Kradzież trumny.

Ubiegłej nocy przy ulicy Topiel nr 8, właściciel domu a zarazem majster stolarski wystawił na podwórze dla obeschnięcia świeżo wykończoną trumnę i nad ranem spostrzegł, że trumna została skradzioną...

Ponieważ brama domu była zamkniętą przez ciąg nocy, podejrzenie kradzieży spadło na lokatorów, wszelkie jednak poszukiwania nie odniosły rezultatu.

= Kradzieże.

Na Pradze Wojciechowi Migdalikowi skradziono kuferek, w którym prócz garderoby znajdowało się 180 rs. w gotówce, stanowiącej owoc wieloletniej oszczędności. — Na Marszałkowskiej z dorożki oczekującej przed domem, p. K. Karwickiemu skradziono walizę z rzeczami wartości kilkuset rubli.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Wolskiej wóz roboczy przejechał Karolinę Barzykowską.

Poniosła ona ciężkie obrażenia na całem ciele i odwieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala.

= Zamach samobójczy.

W dniu wczorajszym na Solcu Antonina Kraszczyńska, pokłóciwszy się z mężem, zeskrobała łebki z dwóch pudełek zapałek i połknęła je w chlebie.

Objawy otrucia wnet wystąpiły, dzięki jednak rychłej pomocy lekarskiej niebezpieczeństwo usunięto.

= Powodzenie.

Płock nie ma czego rumienić się przed Warszawą.

Trupa p. Grabińskiego, bawiąca w tem mieście, dziewięć razy w ciągu krótkiego czasu dawała operetkę „Gasparone" i zawsze sala pełną była widzów a kasa pieniędzy.

Jedno z przedstawień danem było na rzecz biednych, którym się słusznie należała ta dziesięcina od publiczności, rywalizującej wykwintnym smakiem z Warszawą.

= Próba gaszenia ognia.

W Łodzi odbyła się próba gaszenia pożaru przy pomocy proszku wynalezionego przez p. Stettnera.

Próba dokonana na umyślnie w tym celu zbudowanej i podpalonej szopie drewnianej, bardzo dobre dała rezultaty.

= Telefony.

Kijów otrzymał już komunikację telefonową.

W liczbie abonentów znajduje się 70 osób prywatnych i 30 rozmaitych biur i instytucyj publicznych.

= Opuszczenie stanowiska.

Powiatowy marszałek szlachty w Wiłkomierzu, gubernji kowieńskiej, p. Montwiłł, z powodu nadwątlonego zdrowia opuścił zajmowane dotąd stanowisko.

P. Montwiłł godność marszałka szlachty piastował ku wielkiemu zadowoleniu wszystkich ziemian, którzy ubolewają dziś nad jego ustąpieniem.

= Wykolejenie się pociągu.

W nocy z dnia 1-go na 2 b. m. pomiędzy stacjami Radomiem i Jastrzębiem wykoleił się pociąg, z powodu podmycia plantu.

Kilka wagonów i plant są uszkodzone, wypadku z ludźmi nie było.

Dla uprzątnięcia wagonów i naprawy plantu komunikacja przerwaną była na 24 godzin.

= Wybuch w łaźni.

W zbudowanej dopiero w r. z. w Sokołowie łaźni pękł kocieł parowy.

Siła wybuchu była tak wielką, że pod jej naporem uległ mur.

W wypadku tym utracił życie robotnik Jankiel, który zajęty był paleniem pod kotłem.

ZE SWIATA.

✕ **Z Krakowa** donoszą nam d. 2-go b. m.: Na wczorajszem posiedzeniu rada miejska jednomyślnie zamianowała obywatelami honorowymi m. Krakowa pp. Henryka Kieszkowskiego, dyrektora Tow. wzaj. ubezpieczeń, i Oktawa Pietruskiego, wicemarszałka wydz. krajowego, którzy właśnie w tym roku obchodzą 25-letni jubileusz swojej pożytecznej służby obywatelskiej. Dyplom honorowego obywatelstwa wręczy obu jubilatom prezydent wraz z deputacją, której wybór pozostawiono jego uznaniu.—Dziś odbędzie się posiedzenie ankiety teatralnej, na którem będzie omawianą kwestja zaciągnięcia przez miasto 3—400,000-ej pożyczki na budowę nowego teatru w Krakowie. Raty amortyzacyjne tej pożyczki mają być spłacane z dochodów, jakie przyniesie miastu przejęcie na własny rachunek przedsiębiorstwa gazowego.—Woda na Wiśle opadła tak znacznie, iż na razie minęło wszelkie niebezpieczeństwo powodzi, a wskutek tego ustało dalsze czuwanie właściwych organów na zagrożonych pozycjach.

✕ **Ze Lwowa** donoszą nam d. 1-go b. m.: Galicyjskie Tow. gospodarskie wniosło do rady państwa petycję, wypracowaną przez posła dra Tadeusza Pilata, a domagającą się środków dążących do ratowania upadającego stanu rolnictwa w Galicji.— Rada zawiadowcza fundacji hr. Skarbka zredukowała liczbę sierot umieszczonych w zakładzie drohowyskim z 400 na 300. Dla objaśnienia dodać muszę, że fundator w swoim testamencie ustanowił liczbę sierot na 1,000 i dopiero statut organizacyjny, uchwalony w r. 1875-ym, zredukował tę liczbę do 400. Wiadomość ta zrobiła ogromne wrażenie, daje bowiem dowód, że fundusze fundacji skutkiem złej gospodarki coraz bardziej się zmniejszają.— Koło literackie wespół z innemi towarzystwami urządza wspaniałe nabożeństwo żałobne za spokój duszy Bohdana Zaleskiego.—Dyrekcja teatru ogłosiła od dziś sprzedaż biletów na występy pani Sembrich-Kochańskiej. Ceny miejsc zostały potrojone, pani Sembrich bowiem żądała zagwarantowania dochodu *brutto* z każdego przedstawienia co najmniej 3,000 złr. Od dochodu *brutto* otrzymać ma artystka 60%. Pierwszy raz wystąpi ona d. 9-go b. m. w „Łucji".—Bank rolniczy w sprawozdaniu, złożonem na walnem zgromadzeniu, wykazał stratę w kapitale udziałowym 18¾%. Dyrekcja, jak się okazuje ze sprawozdania, odpisała w tym roku kwotę 7,823 złr. 58 ct. jako wątpliwą, a z powodu zwinięcia ajencji w Jarosławiu wynikła strata 3,942 złr. 92 ct. Ogółem straty r. z. wynoszą 14,242 złr. 76 ct. Zgromadzenie uchwaliło zmniejszenie kosztów administracji i wybrało komisję rewizyjną, wybór dyrekcji zaś odłożono do następnego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Obrady były bardzo burzliwe i przyszło nawet kilka razy do ostrych starć.

✕ **Paryski organ muzyczny** p. n. *Le progrès artistique* ogłosił konkurs za napisanie najlepszej muzyki do pieśni Armanda Silvestre. Do konkursu mogą stawać kompozytorzy różnych narodowości.

✕ **Miljon lirów** skradziono w Wenecji z majątku zmarłego margr. Saggese. Kradzież ta wywołała wielkie zdziwienie, gdyż dom margrabiego pozostawał od jego śmierci pod dozorem policji.

✕ **Jaskinia Monte Carlo** robiła zawsze dobre interesa. Z wykazów jej dowiadujemy się, że ruleta z Monaco wypłaciła akcjonarjuszom swoim w przeciągu 14-tu lat 41,481,600 marek dywidendy. Graczom odbierano corocznie po odtrąceniu kosztów utrzymania „domu" i olbrzymich tantjem na czysto po 3,000,000 marek.

✕ **Miljon franków** wręczył w tych dniach wydawca amerykański Webster wdowie jenerała Granta za pierwszy tom pamiętników jej zgasłego małżonka. Tę samą sumę obiecuje jej dać za tom drugi. Z pierwszego tomu, którego Webster bił 325,000 egzemplarzy, nie sprzedano dotąd tylko 11,000. Webster postąpił sobie w tej sprawie bardzo uczciwie. Wypłaca on bowiem wdowie jenerała 75% dochodu, a wiadomo, że tego żaden nie czyni wydawca.

✕ **Ziemniaki doczekały się jubileuszu.** Obchodzić go będzie Francja w stuletnią rocznicę wprowadzenia tej rośliny do kraju gallów przez słynnego agronoma Parmentiera. Jak wszelka nowość, musiał ziemniak walczyć zrazu z wieloma przeszkodami. Walczyli przeciw niemu uczeni Sorbonny walczyli i księża z ambon. Wszyscy bowiem uważali ziemniak za roślinę szkodliwą, trującą. Wówczas udał się Parmentier do króla Ludwika XVI-go i znalazł posłuchanie. Monarcha wyznaczył mu osobne pole doświadczalne, które otoczył strażnikami. Przekonawszy się o pożywności ziemniaka poparł go Ludwik XVI-ty i wprowadził go stanowczo do Francji. Parmentier zaś umarł w r. 1813-ym z łaski ziemniaka miljonerem.

✕ **Także racja.** „Chciałam pana prosić o rekomendację do hrabiny ***, bo ona mnie nie zna."—„Ależ ja pani nie znam."—„To prawda, ale pani hrabina pana zna."

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszka z Bystrzanowskich **Bieńkowska**, żona urzędnika dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 2-im kwietnia 1886 r. przeżywszy lat 22. Pozostały mąż z synem i rodziną zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na mszę żałobną odbyć się mającą w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 5 kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tego kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski.

2—1901

† Ś. p. Julja z Chomentowskich **Iwankiewicz,** wdowa, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w dniu 1-ym kwietnia 1886 r. przeżywszy lat 70. Pozostali: córka, syn. synowa, szwagier i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, tj. dnia 5-go kwietnia, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1297—

† Ś. p. Marja Elżbieta **Wszebor,** córka doktora medycyny Józefa Wszebora i nieżyjącej ś. p. Marji z Szołowskich, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie w dniu 3-im kwietnia 1886 roku, powiększyła grono aniołów. W głębokim żalu pozostały ojciec wraz z przybraną matką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mająca w dniu 5-m kwietnia, to jest w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1299—

† Ś. p. Bazyli **Afanasief,** rzeczywisty radca stanu, po długiej chorobie zmarł dnia 2-go kwietnia 1886 r. Pozostała żona i dzieci zapraszają kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w poniedziałek, to jest dnia 5-go kwietnia, o godzinie **12-ej** w południe, z domu przy ulicy Mokotowskiej № 16, na cmentarz wolski, odbyć się mające. —1298

— B. p. Szymon **London,** b. kupiec, zasnął w Bogu dnia 2-go kwietnia 1886 roku, w wieku lat 66. Stroskana rodzina zaprasza na wyprowadzenie zwłok w dniu 4-ym kwietnia, to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z domu przy ulicy Królewskiej № 6, na miejsce wiecznego spoczynku. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 2-1303

† W poniedziałek, tj. dnia 5-go kwietnia r. b., jako w dzień imienin ś. p. Wincentego **Glińskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **8-ej i pół** rano, na które pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych zmarłego. —1290—

† W dniu 5-ym kwietnia r. b., to jest w poniedziałek, jako w dniu imienin ś. p. Wincentego **Markowicza,** odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), o godzinie **9-ej** rano, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1295

† Przyszedłszy cokolwiek do zdrowia, po strasznym ciosie, jakim nas Bóg dotknął, zabierając nam jedynego i najpiękniejsze rokującego nadzieje na przyszłość syna, przesyłam podziękowanie wszystkim, którzy się zebrali dla oddania ostatniej przysługi memu najmilszemu i ukochanemu Stasiowi w dniu 12-ym marca.

Za okazane współczucie, życzę z głębi zbolałego serca, aby was Bóg zachował od podobnego nieszczęścia, które tak ciężko przeżyć.

Niepocieszona matka
Stanisława Łapińska.
—1293—

Z Cesarstwa.

„Jest przysłowie—powiada *Swiet*—które powinniby śmy sobie częściej przypominać, bo to przysłowie historyczne: „„rosjanin mądry poniewczasie"". Znaczy to, że rosjanin w większej części spraw marnuje czas obojętnie, wierząc w swoje niespożyte siły, a potem, kiedy się obejrzy, to sąsiedzi wyrządzili mu już tyle złego, że uporać się z nimi nie ma siły. Oto już od wielu lat zwracają uwagę na to, co się dzieje na zachodniej granicy, a złe wciąż rośnie i rośnie. *Moskowskija wiedomosti* nanowo podniosły starą tę kwestję. Nasza granica zachodnia w wielu miejscach jest zupełnie otwarta dla wygody zagranicznych fabrykantów, którzy pobudowali swoje fabryki i zakłady na naszem terytorjum jedynie dlatego, aby im było wygodniej konkurować z przemysłem rosyjskim za pomocą kontrabandy legalnej i nielegalnej. Przez te ścieżyny przedostają się tysiące zagranicznych robotników, wypierając miejscową ludność roboczą. W samej gubernji piotrkowskiej w cudzoziemskich fabrykach pracuje do 13,000 cudzoziemskich robotników, z których kilka tysięcy mieszkając w Prusach, przychodzi codziennie na zarobek do Rosji. W Łodzi wszystkie miejsca dyrektorów, inżenierów, starszych majstrów, słowem cała administracja, z nielicznemi wyjątkami, jest w ręku poddanych zagranicznych; przytem im ważniejsze, bardziej wpływowe stanowisko, im wyższa pobierana płaca, tem pewniej na niem znajdzie się tylko cudzoziemiec; w ogóle w fabrykach łódzkiego okręgu przynajmniej 80% składu administracji fabryk stanowią cudzoziemcy; jeżeli do tego dodamy jeszcze fakt, że więcej niż trzecią część właścicieli fabryk i zakładów stanowią cudzoziemcy, to łatwo zrozumieć przyjdzie zupełną zależność naszego przemysłu od cudzoziemców. Ale to jeszcze niewszystko: dla uzupełnienia obrazu należy zwrócić uwagę na liczebność żywiołu bezwarunkowo spokrewnionego i sympatyzującego z cudzoziemcami, a mianowicie na liczbę niemców i żydów, którzy przyjęli podaństwo rosyjskie i osiadłych w kraju jako stali mieszkańcy. Żywioł ten w takich ogniskach przemysłowych gubernji piotrkowskiej, jak Łódź, Tomaszów, Pabjanice, Zgierz, uczyni niezawodnie 60% stałej ludności, a w języku, obyczajach, tendencjach zachowuje najzupełniej narodowość niemiecką i nietylko występuje jako naturalny sprzymierzeniec poddanych zagranicznych, ale stanowi wraz z nimi nierozdzielną całość, wyodrębnioną zupełnie od reszty ludności kraju. Takie przeważne znaczenie, nadane sztucznie żywiołowi niemieckiemu w kraju przywiślańskim, tak ośmieliło niemców do zadzierania nosa, że czas już dać szczutka temu nosowi. W jednym z zakładów naukowych w Warszawie pastor protestancki nie chciał pozwolić wychowańcom tego zakładu swojego wyznania być w d. 1-ym marca na nabożeństwie żałobnem po Cesarzu Aleksandrze II-im, a protest jego był tak uparty, że powstało nawet pytanie czyby nie ustąpić wymaganiom pastora. Naturalnie, że w samej Warszawie w obecności takiego naczelnika kraju jak jenerał Hurko, rzecz nie mogła dojść aż do takiego skandalu i ostatecznie na nabożeństwie żałobnem zi ajdowali się wszyscy uczący się bez różnicy wyznania. Jeżeli najwyższy przedstawiciel rządu rosyjskiego w Warszawie jest dość silnym na to, aby nie dopuszczać podobnych skandali, to przecież nie ma sposobu przeciw działania temu systematycznemu odbieraniu kraju Rosji, wzmagającemu się przytem nieustannie. Aby wznieść tamę temu napływowi potrzeba specjalnych postanowień, ożywionych duchem zdrowej polityki narodowej i ekonomicznych interesów kraju. Każda sprawa ma swoją historję. Kiedy rozpoczęło się powstanie r. 1863, wówczas tu w Petersburgu hr. Berg napisał memorjał, w którym utrzymywał, że głównym środkiem uśmierzenia polaków będzie osiedlanie między nimi niemców. Wielu rosjan próbowało wystąpić przeciw temu projektowi, mając na uwadze, że wobec bliskiego sąsiedztwa Niemiec nie będzie dobrze germanizować swoje własne prowincje i w ten sposób jakby przygotowywać przyszłe uroszczenia do nich sąsiada. Hr. Berg nietylko nie cofnął swojego zdania, ale owszem będąc namiestnikiem Królestwa Polskiego nieraz mawiał do swoich bliskich, że zgermanizowanie Polski po lewym brzegu Wisły i nawet oddanie jej Niemcom, to najlepszy sposób rozwiązania kwestji polskiej. Hr. Kotzebue był zupełnie tegoż samego zdania. W owym to czasie rozpoczęło się ożywione osiedlanie się niemców poddanych niemieckich w kraju zawiślańskim, a administracja nietylko temu nie przeszkadzała, ale owszem wszelkiemi siłami dopomagała. W Berlinie patrzyli na to z największem zadowoleniem i naturalnie wyszczególniali przedewszystkiem nad innych rosyjskich mężów stanu hr. Berga i hr. Kotzebuego. Potrzebny jest stanowczy zwrot w tym systemacie, potępiający ludzi mogących wpływać na systematyczne rozczłonkowywanie, a w każdym razie na osłabianie pogranicza państwowego, chociażby nawet dopiero w przyszłości."

Z ostatniej chwili.

Dobrze zwykle poinformowany korespondent wiedeński *Czasu* podaje szczegóły o zamierzonych zmianach formalnych w organizacji rządu przedlitawskiego. Ministerjum handlu ma być połączone z ministerjum rolnictwa, do którego przyłączonoby także z departamentu spraw wewnętrznych roboty publiczne. Sprawy kolei, poczt, telegrafów i żeglugi przyłączone będą do utworzyć się mającego ministerjum komunikacyj. W tym razie zniesione zostaną „jeneralna inspekcja" i „jeneralna dyrekcja" kolei państwowych, natomiast zakres władzy dyrekcyj szczegółowych czyli prowincjonalnych zostanie rozszerzony. Innemi słowy ma być w ten sposób urzeczywistnioną zasada decentralizacji państwowego gospodarstwa w zakresie komunikacji kolejowej, a życzenia Galicji tem samem uwzględnione. Używanie języka niemieckiego w wewnętrznym zarządzie galicyjskich kolei państwowych ustąpi miejsca językowi polskiemu.

Powołanie posła pruskiego przy Watykanie, p. Schloetzera, do Berlina, wiążą ze sporną sprawą *anzeigepflichtu*. Watykan w nocie kardynał Jacobiniego, wręczonej w ubiegły czwartek p. Schloetzerowi, zgodził się w zasadzie na donoszenie rządowi o nominacjach kapłanów, pod warunkiem, że wnioski biskupa Koppa zostaną przyjęte. Z odrzucenia tych wniosków przez pruską izbę panów wnosić należałoby, iż zgoda papieska na częściowe uznanie *anzeigepflicht* okazała się niewystarczającą.

Missions catholiques donoszą, że w końcu stycznia zaszła w Anamie nowa rzeź chrześcjan, przyczem wymordowano 443 osób.

Cesarz Wilhelm złożył także w d. 1-ym b. m. osobiście życzenia swoje księciu Bismarkowi w jego mieszkaniu.

Z Rzymu donoszą, że książę Aleksander oświadczył gotowość zadosyćuczynienia woli Europy, jeżeli otrzyma rękojmię, iż stanowisko jego, jako jeneralnego gubernatora Wschodniej Rumelji, w ciągu roku utrwalonem zostanie wedle książęcego życzenia. *Journal des débats* twierdzi, że położenie na wschodzie jest krytycznem. Dziennik ten zaprzecza wszelako pogłosce, jakoby Rosja zamierzała zająć Bułgarję.

W angielskiej izbie gmin oświadczył d. 1-go b. m. podsekretarz stanu spraw zagranicznych Bryce, że eskadra rosyjska chwilowo tylko opuściła zatokę Suda i wkrótce do niej powróci. W izbie wyższej lord Roseberry powtórzył to zapewnienie, dodając, iż rząd angielski otrzymał od rosyjskiego serdeczne obietnice co do dalszego udziału Rosji w demonstracji flot.

Ponieważ Kumicz i Kaljewicz odmówili Garaszaninowi wstąpienia do jego gabinetu, tenże w d. 1 ym b. m. zrzekł się ponownie objęcia steru rządu i p. Risticz powtórnie został wezwany przez króla Miłana do zajęcia się utworzeniem nowego ministerjum. W Belgradzie przewidują następujący skład rządu: Risticz, prezydjum i sprawy zewnętrzne; Radziwoj Miłojkowicz, wewnętrzne; Jowanowicz, finanse; Awacumowicz, sprawiedliwość; Stojanowicz, roboty publiczne; Boskowicz, wyznania; Bera Markowicz, albo Sawa Gruicz, wojna.

Robotnicy belgijscy przeważnie powracają do pracy. Tu i owdzie przyznali im właściciele fabryk pewne ustępstwa; w ogólności wszakże robotnicy sami uznają, że podwyższenie płacy w obecnych okolicznościach jest niemożliwem. Szkoda tyle krwi przelanej!

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 3-go kwietnia. — Na wczorajszem posiedzeniu rady państwa poseł Bazyli Kowalski (rusin) wystąpił przeciw utrakwizmowi w szkole, nazywając ten projekt (profesora Antoniego Małeckiego; *przyp. red.*) niepedagogicznym. Spolszczenie rusinów nie da się przeprowadzić; roboty w tym celu wywołują tylko rozgoryczenie. Mówca domagał się założenia rusińskiego gimnazjum w Kocmaniu (na Bukowinie) i w końcu wniósł rezolucję, żądającą utworzenia drugiego gimnazjum rusińskiego we Wschodniej Galicji. Izba przyjęła rezolucję.

Wiedeń 3-go kwietnia. — Na wczorajszej konferencji ministrów przedlitawskich i węgierskich, która odbyła się pod osobistem przewodnictwem cesarza, nastąpiło zasadnicze porozumienie się co do podstaw odnowienia ugody austro-węgierskiej. W sprawie cła od nafty przyjęto pośredniczący wniosek węgierski. Melasa nie będzie ocloną.

Paryż 3 go kwietnia. — Izba deputowanych przystąpi prawdopodobnie w poniedziałek do obrad nad projektem dziewięciusetmiljonowej pożyczki w trzyprocentowej nieamortyzującej się rencie, z której to sumy 500 miljonów zebranych będzie w drodze subskrypcji publicznej, zaś 400 miljonów ma być zwróconych kasom oszczędności w tytułach wydać się mającej renty. Sprawozdawcą komisji jest Wilson.

(Ajencja północna.)

Petersburg 3-go kwietnia.—Dzienniki donoszą, że po Wielkiejnocy udaje się do Królestwa Polskiego komisja rządowa, celem rewizji tamtejszych komisarjatów dla spraw włościańskich.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prawdzie.*—Darujcie panowie, ale w istnienie korespondenta, który potwierdził relację p. Waludzyńskiego, nie możemy bardziej uwierzyć jak w istnienie samego Waludzyńskiego. Naszą wersję popiera obywatel poważny i istniejący. Z osobistościami mytycznemi nie polemizujemy.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 3-go kwietnia 1886 r.

Za weksle długoterminowe na **Berlin żądano 49.85** o 5 kop. niżej, lecz płacono nawet 49.80. **Krótkoterminowe** obracano po 49.62½ i 49.65 — **jak wczoraj na początku, choć w małych ilościach; żądano 49.75.**

Na pomniejsze **miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.**

Na **Londyn** 10.10½ żądano, stosunkowo drogo—gdyż byli nabywcy po 10.09½, a nawet i 10.10.

Na **Paryż** 40.40.

Na **Wiedeń** 80.55 żądano, 80.35 i 80.45 nawet ku końcowi płacono.

Obroty minimalne.

Papiery bez zmiany, lecz ruch niemi bardzo powolny i niewyraźny.

Listy likwidacyjne 91 i 90.70—za mniejsze 90.55 płacono.

Pożyczkę wschodnią I-ej i II-ej emisji płacono *al pari* po 100, przy żądaniu 100.25, III-ej 100.50—bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie bez obrotów, 100.10 za I, 100 za II, III i IV-tą, 97.15 za V-tą serję — bez obrotów.

Listami miejskiemi pewne tranzakcje uskuteczniono—II-ej 95.50, III-ej 95.25 i 95.10, IV-ej 94.90 płacono. Żądania wynosiły wedle seryj 97.15, 95.75, 95.50 i 95.15.

Obligi 92.75, kupowane były po 92.40 i 92.60.

Listy łódzkie 93, 92 i 91—wedle seryj w zaofiarowaniu.

Z akcyj, partję starachowickich kupiono tanio po 65. Za akcje Zawiercia płacić chciano 256.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Ruch żaden.

J. Wł.

SZARADA w ZADANIU KONIKOWEM

nadesłana przez Jana S. z Trok.

mio	wspak	wsła	przysz	pierw	ny	się	pra
i chcąc	ra to	przed	w dam	wić	wy	dny	kwint
trze	tem	łość	szy	jest	skim	lecz	tak
wskó	drugi	ty	bu	zapo	bie	to wy	suro
sławy	cim	czy co	tego	czwar	wy	że	o tem
rugi	dru	rze	stały	du	mniał	czaj	sprzęt
poka	że był	dla	lił	wszyst	nad	dać	wy
gi	co	że	a	wi	myś	ka	zwy

Rozwiązanie zadania algebraicznego umieszczonego w numerze 87.

Szukane liczby są 24 i 26.

Dobre rozwiązanie nadesłali: pp. Teofila i Franciszka Badior, Róża i Salomea Polakiewicz, Helena Ko., Regina Sza. Julcia, Olenia i Madzia, Adelina Peterson, Aleksander Zawadzki, Piotr Wasiljew Marjan Wojewódzki, Izdebski, A. Rogójski, Leon Teszner, Abraham Szwajcer, Z. Hoppenstand, Zenon Śleszyński, Szlama Srul Pfefferblum, J. Jasiński, Ignacy Kohn, Rafał Blum, Herc Hufnagel.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Lohengrin". Jutro: W południe: Przedstawienie na dochód p. Lewandowskiego.—Wieczorem: Pożegnalne przedstawienie prestidigitatora A. Herrmanna.—*Rozmaitości.* Dziś: „Iskierka" i „Pieszczoszek". Jutro: „Dzisiejsi" i „Mentor". *Mały.* Dziś: „Jegomość z pod białego królika" (1-y raz) i „Wigilja świętego Andrzeja" (1-y raz). Jutro: „Jegomość z pod białego królika" i „Zuch dziewczyna".

Program

9-go (243-go) Wieczoru Muzycznego na benefis Dyrektora, we Środę dnia 26 Marca (7 kwietnia) 1886 roku.

Część I-sza.

1. Uwertura z op. Flet zaczarowany, Mozarta, wyk. orkiestra amatorska.—2. Pieśń Lirnika, Noskowskiego, odśp. p. Zawadzki z towarz. orkiestry.—3. a) Tęsknota; b) Życzenie, Noskowskiego, odśp. p. Dobiecka.—4. a) Ave Maria Szuberta; b) Etiuda, Moszkowskiego, odśp. p. Łazarewicz.—5) Arja z op. Wilhelm z Orangu, Eckerta, odśp. p. Pilz. — 6. Wędrowny grajek, Noskowskiego, wykonają pp. Czernicki, Hertz, Maszyński i chór mięszany.

Część II-ga.

7. Pieśń Jurachy, Noskowskiego, odśp. p. Czernicki z orkiestrą. — 8. Bez w nim uroku, Schumana, odśp. p. Pilz. — 9. Andante z kwartetu A dur, Beethowena, wykona chór smyczkowy.—10. Pieśń Branki, Noskowskiego, odśp. Dobiecka z orkiestrą.—11. Dwa tańce hiszpańskie, Moszkowskiego, wyk. orkiestra amatorska.

Początek o godzinie 8 wieczorem. Wejście wyłącznie od strony Teatru Wielkiego. (411)

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 23 marca (4 kwietnia) 1886 r.

Wieczór Polskich kompozytorów

wykonany przez ***Orkiestrę Warszawską*** pod dyrekcją ***Adolfa Sonnenfelda.***

1. Polonez (Es dur) K. Kurpińskiego.
2. Uwertura z op. „Hrabia Weseliński", J. Brzowskiego.
3. Nocturn (instr. Michał Hertz), Fr. Chopina 1-szy raz.
4. a) Obertas, b) Mazurek, J. Wieniawskiego (solo na skrzypce wyk. p. Ehrlich).
5. (Na żądanie) Litwinka Polka, St. Moniuszki.

Część 2-ga Jubileuszowa, na cześć p. Leopolda Lewandowskiego.

6. **Polonez Koronacyjny** pr. Leopolda Lewandowskiego.
7. **Oberek Zawierucha** pr. L. Lewandowskiego.
8. **Na Anioł Pański** (modlitwa) pr. L. Lewandowskiego.
9. **Franek Mazur** pr. L. Lewandowskiego.
10. Uwertura z dramatu „Burgrafowie", Ig. Dobrzyńskiego.
11. Mazurek (instr. Michał Hertz), Fr. Chopina (1 raz).
12. Nasza Chwała, mazur L. Lewandowskiego.

Wejście kop. 30.—Początek o godzinie 4 i pół po południu. (1300)

Warszawski Kantor Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 kwietnia (3 maja) r. b. i następnych od godziny 11 rano, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże składach zastawionych i we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po zalicytowaniu płacić się mające. (361)

— ***Od Lecznicy Plac Teatralny nr. 11, dom Neprosa,*** z dniem 6 kwietnia rozpoczyna przyjęcie chorych ***dr. Wojciechowski,*** z chorobami skórnemi i syfilitycznemi, codziennie od 4—5 po poł. (404)

W LECZNICY

plac Teatralny Nr 11-ty dom Neprosa,

udziela się codzień specjalnej porady w następ. rozkładzie:

Od 10—11. Choroby skórne i weneryczne.
Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka.
Od 11—12. Choroby kobiet.
Od 11—12. Choroby dzieci i szczepienie ospy ochronnej.
Od 12— 1. Choroby wewnętrzne.
Od 12— 1. Choroby kobiet.
Od 1— 2. Choroby wewnętrzne.
Od 1— 2. Choroby wewnętrzne.
Od 2— 3. Choroby oczów.
Od 3— 4. Choroby chirurgiczne i zębów.
Od 3— 4. Choroby organów moczopłciowych.
Od 3— 4. Choroby nerwowe, leczenie elektrycznością.
Od 4— 5. Choroby syfilityczne i skórne.
Od 5— 6. Choroby nosa, gardzieli, krtani i płuc.

Opłata za poradę kop. 25. (405)

— ***Dentysta B. Gutzmann,*** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reparuje i przerabia zęby. 1139

Henryk Martin, dentysta, francuz,

Ul. Marszałkowska nr 140, od Szkolnej nr 5. (383)

77— ***Warszaw. fabr. wyrobów i opakowań blaszanych,*** Nowozielna 52, telefon 44, poleca wszelkie wyroby blaszane, a specjalnie ***opakowania blaszane i plakaty na blasze.***

— Przeciwko ***ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmie płuc,*** skutecznem jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. ***Zakład leczniczy.*** Obożna 5. (409)

1248 ***W-ny Wiśniewski,*** b. inspektor gimnazjum radomskiego (jubilat), zdejmował się w zakładzie fotograficznym ***„Leonard et C-ie", Krak.-Przedm. Nr. 58,*** dom M. Fajansa.

— ***J. Królikowska,*** właścicielka magazynu, ulica Marszałkowska 114 i Niecała 7, powróciła z zagranicy i zaopatrzyła magazyn w modele, kwiaty, pióra i t. p. rzeczy, w zakres strojów damskich wchodzące. (1288)

— ***Teresa Grodzicka,*** właścicielka magazynu mód, powróciła z zagranicy i sprowadziła wielki wybór kapeluszy modelowych, fasonów, kwiatów, piór, różnych fantazyj i sprzedaje po cenach bardzo tanich. (1271)

Freta Szeroka Nr. 8.

Wyborową Herbatę

firmy ***O. A. Koreszczenko*** w Moskwie, poleca ***T. B. ŁAPIŃSKI***

6 Włodzimierska 6.

— ***Potrzebna jest bona niemka*** mająca około 15 lat do dziecka pięcioletniego. Ulica Żurawia nr 10, mieszk. 1. (371)

Do sprzedania

para koni powozowych świeżo ze wsi—Chmielna nr. 32 nowy. Widzieć można codzień do godz. 2. (1233

Fabryka kapeluszy „Leonarda",

przeniesiona z ul. Miodowej na Trębacką Nr. 13, wprost teatru: poleca sz. publiczności na nadchodzący sezon swoje wyroby dokładnie wykonane po cenach przystępnych. (1275)

OBJAŚNIENIE.

W odpowiedzi na ogłoszenie z dnia 31 marca r. b., podaję do wiadomości, iż tak samo jak mój poprzednik, przestałem pełnić obowiązki ajenta w ***Société de peinture Parisien,*** gdyż obecnie wprost wchodzę w porozumienie z najpierwszymi malarzami tutejszymi i zagranicznymi i jestem w tem miłem położeniu, że wszelkie w tym rodzaju żądania sam ***bezpośrednio*** i jaknajlepiej załatwić mogę.—Zarazem polecam względom Szanownej publiczności ***Salon artystyczny*** w domu Starej Poczty, Krak.-Przedmieście nr 27, gdzie portrety i aquarelle znanych osobistości zawsze znaleźć można.

Szymon Erdstein.

(1291) reprezentant Tow. Art. Malarzy.

P A C H T.

Jest do wydzierżawienia zaraz mleko od 40 krów, o 12 wiorst od Warszawy.—Wiadomość od 1-ej do 3-ej, Bracka 20, stróż wskaże. (393)

DLA DAM

najnowsze ***żakiety i okrycia*** wiosenne i letnie na teraźniejszy sezon, poleca magazyn po cenach przystępnych, ***Marcinek,*** Niecała nr. 11. (1253

— Z powodu zwinięcia interesu ***rzeczywista wyprzedaż niżej 22% tytoni, cygar, papierosów i materjałów piśmiennych*** w dystrybucji, Bednarska 31 nowy. (377

WYPRZEDAŻ

w magazynie

ADOLFA ZMIGRYDER i S-ka

Wierzbowa Nr. 4.

Przed nadejściem świeżych towarów urządzamy począwszy od poniedziałku, dnia 5 kwietnia, przez ***dni 4***

wyprzedaż niżej ceny kosztu

bielizny damskiej, spódnic, kaftaników rannych, sukienek dziecinnych, zephyrów angielskich i wiele innych przedmiotów. (1258)

CYGARA

100	sztuk	***Habana nr 103***	za rs.	3
100	„	***Habana nr 104***	za „	3
100	„	***Habana nr 107***	za „	4
100	„	***Habana nr 112***	za „	5
100	„	***Habana nr 115***	za „	6
100	„	***Habana nr 217***	za „	8
100	„	***Habana nr 251***	za „	10

pakowane po 10, 50 i 100 sztuk

Wyrobione z oryginalnego liścia Hawańskiego ze zbioru z roku 1885 polecają

WANDALIN i S-ka,

plac Teatralny nr 11, dom W-go Neprosa, obok Stępkowskiego ***w Warszawie.*** (406

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Niezapominajce.*—Na głupie pytania niema odpowiedzi.—*Maks*, który zapomina. (1296)

— Chociaż biedny, ale pracowity. Proszę o bliższe porozumienie się.—*Czarne aksamitki, XX.* Zielna.

— W liście adresowanym do mnie, brakło podpisu, lecz załączony był osiołek. Domyślam się, iż takowy miał zastąpić podpis autorki konceptu.

(412) *Ludomir W.*

—Czy *Styczeń* ostatni raz 24-go rozmawiał z M.

— *Sprostowanie.*—W nr. 92b *Kurjera* w korespondencji pryw. *„Szachownicy"*, w wierszu 1-ym, zamiast *Srytny*, czytać należy *Sprytny.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 3-go kwietnia 1886 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.75	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.16½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 40	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80.55	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy zast. z r. 1869 d.	100.10	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	97.15	—.—
„ „ „ II	95.75	—.—
„ „ „ III	95.50	—.—
„ „ „ IV	95.15	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	93.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	91.—	—.—
„ „ „ małe	90.70	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.25	—.—
II „ „ rs. 100	107.25	—.—
III „ „ rs. 100	100.50	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	256

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 133¼
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 2¾
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 200½
Od Listów likwidacyjnych kop. 130

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 2-go kwietnia 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	525	560
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	610	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	700	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	480	485
„ średnie (stare) . .	—	—	450	465
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	400	450
Owies . . . . . 142 f.	—	—	350	390
Gryka . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	780
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	40	60	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 3-go kwietnia 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 56
garniec rs. 2 kop. 62

WYPRZEDAŻ

Koronek ruskich po cenie kosztu,

od Soboty dnia 3 Kwietnia.—Ulica Mazowiecka Nr 3. 657r

„Skutkuje w małych dozach pewno i bez bólów."
Radca med.
Dr. Kaczorowski
w Poznaniu.

Zawsze żądać trzeba wyraźnie

„Jako znakomity środek przeczyszczający, sumiennie polecić mogę"
Radca med. dr. Rehfeld
w Poznaniu.

FRANCISZKA JÓZEFA
woda gorzka. 609R

„Nie sprowadza żadnych bólów, przy częstem zażyw. nie psuje strawności"
Prof. dr. Biesiadecki
we Lwowie.

Składy wszędzie.
Dyrekcja
w
Buda-Peszcie.

„Zasługuje z powodu swego pewnego łagodnego skutku na szczególną uwagę."
Dyrektor dr. Głowacki
we Lwowie.

OLIWĘ NICEJSKĄ „Vierge,"

Essencję octową najlepszą **Drezdeńską,**
Octy stołowe, Sól stołową angielską,
Olejki do wódek,
Wodę Kolońską,
ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych
A. Centnerszwer & Comp.,
608R **Tłomackie № 9,** wprost ulicy Przejazd.

POLECA:
12 BUTELEK

rozmaitego wyborowego wina, między inemi **1 but. szampańskiego** jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do wszystkich stacyj Dróg Żelaznych franco za zaliczeniem, w Królestwie po rs. 8 i w Cesarstwie po rs. 9. 255R

Wybór Śpiewów
najznakomitszych autorów obcych,
zebrany staraniem
W. TROSCHL'A,
profesora śpiewu.

ARION: Zbiór pieśni aryj i duetów do śpiewu z fortepianem.

№ 1. **Abt F.** Motylek (Schmetterling setz dich) kop. 22½.
„ 2. **Berg.** Pasterz. Pieśń ludowa szwedzka. (Der Hirt) kop. 22½.
„ 3. **Lassen E.** Przebaczyć chciej (Vorsatz); kop. 15.
„ 4. **Schumann R.** Pierwsza zieloność (Erstes Grün); 22½.
„ 5. **Brahms.** Pieśń nad kołyską (Wiegenlied); kop. 15.
„ 6. **Schubert F.** Dziewczę i Śmierć — (Der Tod und das Mädchen); kop. 15.
„ 7. **Kücken.** — Serenada Maurytańska; kop. 30.
„ 8. **Campana F.** Luli dziecino (La ninna nanna); kop. 30.
„ 9. **Tosti Paolo.** Na wieki i na wieki (For ever and for ever); kop. 30.
„ 10. **Gomez.** Śpiewka (Canzonetta) z opery „Salvator Rosa"; kop. 37½.
„ 11. **Chopin F.** Stabat Mater. Preludium № 20, na jeden lub dwa głosy; kop. 15.
„ 12. **Guercia A.** Co ci zrobiłem? (Che t'ho fatto?) Mezzo-Sopran; kop. 22½.
„ 13. **Mendelssohn F.** Pod krzakiem dzikiej róży (Sous l'églantier) duet; k. 30.
„ 14. **Denza L.** Do ptaszka, melodja. (A une fauvette); kop. 30.

Perles harmoniques:

Célèbres morceaux de chant av. accomp. de piano, texte original et traduction polonaise.

№ 1. **Beethoven L. van.** „In questa tomba". Nad Mogiłą; kop. 22½.
„ 2. **Schuman R.** „Ich kann's nicht fassen". Uwierzyć, pojąć nie mogę; k. 22½.
„ 3. **Schuman R.** „Ich hab im Traum Geweinet". Płakałem we śnie; kop. 15.
„ 4. **Mendelssohn By F.** „Allnächtlich im Traume". Co noc śnię; kop. 22½.
„ 5. **Schubert Fr.** „Brennende Liebe". Kwiat miłości; kop. 22½.
„ 6. **Guercia A.** „Mio povero core". Oh! biedne ty serce; kop. 37½.
„ 7. **L'auteurinconu.** „En amour quand on s'embarque". Komu miłość zajaśnieje; kop. 15.
„ 8. **Caballero M. E.** „Nena mia". Tańcz dziewczyno; kop. 30.
„ 9. **Bogler.** „Bleib bei mir". Zostań przy mnie; kop. 15.
„ 10. **Stradella.** „Cosi amor mi fai". Miłości zdradna; kop. 22½.
„ 11. **Mozart W. A.** „An Chloe". Do Chloe; kop. 30.
„ 12. **Händel G. Fr.** „Verdi, prati". Lasy, łąki; kop. 22½.

Nakładem
Księgarni i Składu Nut
G. Sennewalda,
ul. Miodowa Nr 6.

Do nabycia we wszystkich składach nut w Warszawie i na prowincji. 665r

P. Śliżyński.

wyucza 6-ciu salonowych tańców w 20-kilku lekcjach, tak u siebie jako po domach prywanych.—Królewska 3. 375

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 10-ej z rana w Wydziale V Sądu Okręgowego w Warszawie, **Sprzedaną będzie** w drodze **licytacji publicznej**

Nieruchomość Nr 2,287 (Gęsia 16)

do Panliny Anders i massy upadłości ś. p. Ludwika Andersa należąca, ogólnej rozległości 6,878 łokci □ z których 3727 łokci placu pustego, a reszta pod budynkami składającymi się z dwóch domów frontowych murowanych jedno i dwupiętrowego, oficyny murowanej dwupiętrowej, pakamerów i innych zabudowań.—Roczny dochód 8,000 rs. podatki około 700 rs. Pożyczki Towarzystwa Kredytowego Miejskiego 28,000 rs. **Licytacja od 35,400 rs.** Szczegółowy opis przejrzeć można **u Komisarza Sądowego Gawryłowa (Świętojerska № 18)** Syndyka upadłości ś. p. Ludwika Andersa **Adwokata przysięgłego Arkuszewskiego (Nowo-Senatorska 6)** i Adwokata przysięgłego **Stanisława Leszczyńskiego (Bielańska № 9).** 535R

Lekcje Buchalterji

udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. **Jan Danilewicz** Autor, ulica Erywańska № 9. 509

!!NARESZCIE!!

CIĘŻKA ZIMA
znikła
i piękna WIOSNA zawitała,
dla tego też
śpieszcie wszyscy
Podziwiać
ogromny wybór najpiękniejszych
a przytem najtańszych
Towarów Łokciowych
w znanym powszechnie ze swej taniości
Składzie
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek** dom **Brauna,** № 1, mieszk. 4, a mianowicie:

10 łokci Wełny w kratki lub paski podwójnej szer. za Rs 3 kop. 25.
10 łokci Wełny prześlicznej podwójnej szer., tkanej jedwabiem za Rs. 4 kop. 50.
10 łokci Krepy wełnianej podwójnej szer. za Rs. 3 kop. 25.
10 łokci Plaidu wyborowego podw. szer. za Rs. 4
10 łokci Stripsu na suknie (bardzo trwałe) Rs. 2.
20 łokci Varsovienne w kratkę Rs. 2.
10 łokci Kaszmiru wyborowego 2 łok. szer. Rs. 6.
10 łokci Broché prześlicznej wełnianej na suknie za Rs. 7.
Wełna w supły (Haute Nouveaute) łokieć Rs. 1 kop. 20
Brystole najpiękniejsze na żakiety i dolmany 2 i pół łok. szer. Rs. 1 łok.
Korty prześliczne 2¼ łok. szer. na garnitury męzkie i ubrania dziecinne po Rs. 1 kop. 40.
Cheviot znakomitej dobroci na garnitury męzkie, 2 i pół łok. szerok. po Rs. 1 k. 10 łokieć (za cały garnitur Rs. 6).
Żagnoty do sukien czarne lub popielate po kop. 7.
Kroazy do sukien 1 i pół łok. szer. po 14 kop.
Merly szer. 1 i pół łok. po 10 kop.
Muslin czarny i biały do sukien po 7 kop. łokieć. 549

Potrzebny Agronom

praktyczny, z znajomością języka polskiego i niemieckiego od lat 30 do 40. Zgłosić się może w Poniedziałek d. 5-go Kwietnia b. r. do godz. 9-ej rano.—Wiadomość u szwajcara w Hotelu Brühlowskim. 656r

Potrzebna zaraz
Panna Sklepowa

uzdolniona do sklepu Galanteryjnego na wyjazd do m. Łodzi, posiadająca język polski i cokolwiek niemiecki.—Wiadomość w Kantorze Agenturowym **Adolfa Rotheim,** Nalewki № 41 nowy, między godziną **1-ą a 5-ą po południu.** 600

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż prowadzony przezemnie w ciągu lat kilkunastu **magazyn sukien i strojów damskich pod firmą:**

Julja Makowska,

a w zeszłym roku ustąpiony, z dniem 1-go Kwietnia r. b., przeszedł na moją wyłączną własność i w bezpośrednie posiadanie. Pogłoski zaś, jakobym, podczas nieprowadzenia pod moją firmą magazynu, należała do współki magazynu prowadzonego pod inną firmą, są bezpodstawne i wprost fałszywe, gdyż nigdy z nikim w podobne spółki nie wchodziłam. Przyjąwszy obecnie w wyłączne posiadanie moje wspomniony magazyn, pośpieszam zawiadomić o tem Szanowne Damy, zaszczycające mnie przez lat kilkanaście swem zaufaniem, jak również i Szanowną Publiczność z nadmienieniem, iż staraniem mojem będzie wszelkie stroje damskie i suknie wykończać, podług najświeższej mody i po możliwie nizkich cenach. **Tamże udzielają się lekcje kroju.**

589 **Julja Makowska.**

KRZAKI SPIREJOWE

po kop. **60 kopa,**
W SKŁADZIE NASION
RUDNICKI i S-ka
przy ul. Senatorskiej № 25 stary. 626f

MASSY WOSKOWE
CZYLI
Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.
ZAPRAWY LAKIEROWE
i Farby Pokostowe
Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania
Piękne i praktyczne kolory.- poleca:
J. A. KRAUSSE
w Warszawie, Miodowa Nr. 10.
666r

SZPRYCOWANIE PP. GRIMAULT I K° Z ROŚLINY
MATICO
GRIMAULT I K°, APTEKARZE
Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki*.
SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Oliwę Nicejską świeżą
i Essencję Octową
POLECA
Skład Materjałów Aptecznych
J. MROZOWSKIEGO,
ulica Miodowa Nr 8.
R 672

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY
Uspakajają się w przeciągu kilku minut MIGRENY I NEWRALGIJE
przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN
Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.
Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać
WĘGLA D-ra BELLOC
Podpis na etykiecie
Essencya Terpentynowa w perełkach Dr. CLERTAN jest chemicznie czysta.
Na każdym flakoniku jest podpis
FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Skład Win, Herbaty, Cukru, Kawy i Towarów Kolonjalnych
WŁADYSŁAWA BIERNACKIEGO,
Zielna Nr 1, róg Chmielnej,
poleca na nadchodzące Święta Wielkanocne:
Wina zagraniczne, krymskie i kaukazkie, od 30 kop. za butelkę.
Wódki Popowa z Moskwy i z dystylarni F. Jankowskiego, po cenach fabrycznych.
Piwo wyborowe 1/1 but. kop. 8, 1/2 but. kop. 5, każda butelka opatrzona firmą składu, a korki stęplowane firmą browaru.
Herbatę firm Popowa, Perłowa, Orłowa i własnego opakowania.
Cukier po cenach fabrycznych, oraz wszystkie artykuły do ciast, jak Rodzenki, Migdały, Cykata, Wanilja, Szafran, w najlepszych gatunkach, po cenach możliwie najniższych.
Oliwę najlepszą Nicejską w butelkach i na wagę.
Octy estragonowy, winny i kuchenny, w butelkach i na miary.
Masło śmietankowe świeże i solone.
Puder do ciasta najlepszy, funt kop. 12.
Od dnia 15 Kwietnia nadchodzić będą codziennie świeże
DROŻDŻE WIEDEŃSKIE,
funt kop. 40. 605

Do wydzierżawienia
w dobrach Willanowskich od 1 Lipca r. b. **folwark Powsin**, morgów 335 i **folwark Dąbrówka**, morgów 269 ogólnej przestrzeni.—Bliższa wiadomość w miejscowej **Administracji w Willanowie.** Wybór z pomiędzy konkurentów zastrzega się. 649R

Dla amatorów.
Powróciwszy z Hamburga z wielkim wyborem ptaków, polecam Szanownym amatorom szare i zielone, dobrze gadające papugi, najuczeńsze i najmądrzejsze ptaki w świecie, a także najrzadsze amerykańskie ptaszki i rozmaite gatunki małp i psów; polecam także ładnie śpiewające kanarki, oraz złote i srebrne rybki. 604
Ernest Peschel,
Nowo-Senatorska № 7. 604

WIADOMOŚĆ
DLA HODOWCÓW KONI!
W dobrach Jabłonna, w zarządzie stajni wyścigowej, przyjmują się do pokrycia klacze z ogierem pełnej krwi „Oharas" po og. Perci i kl. Evelina, znanym z torów wyścigowych, który może być sprzedanym.—Cena dla klaczy pełnej krwi rs. 75,—pół krwi rs. 25.—Wrazie żądania przysłane do pokrycia klacze mogą być przyjmowane na stajnię na umiarkowanych warunkach. 585

Na porę wiosenną.
Ubrania dziecinne i staniki trykotowe dla osób dorosłych, wykonywa się z powierzonych materjałów **elegancko i po nizkich cenach**. Również udziela się lekcje kroju systemu Głodzińskiego i wyucza za cenę **8 rs.**—Jasna № 3, mieszk. 6. 647R

Od 1 Lipca r. b.
na Sewerynowie,
są do najęcia LOKALE: po szkole realnej i Instytucie gimnastycznym z tarasem i ogródkiem przy tymże.—Wiadomość w Kancelarji Hrabiego Uruskiego, Krakowskie-Przedmieście № 30 policyjny. 587

636r
Wielki medal srebrny. Lakiery i Farby polecają Zakłady Przemysł.-Chemiczne W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT w Warszawie, Elektoralna 37. Cenniki franco i gratis.

Dla P. Doktora
Do wynajęcia kareta wygodna, za 6 godzin jazdy dziennie rs. 3 kop. 60. — Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 2. 571

Potrzebna jest summa
Rs. od 40,000 do 45,000,
na pierwszy numer domu w Warszawie, na 7%.—Wiadomość: **u Rejenta Rapackiego, w Sądzie Okręgowym.** 628R

BURAKI PASTEWNE
na korce,
W ZAKŁADZIE OGRODNICZYM
Fryderyka Bardet,
Senatorska № 472. 572

WARSZAWSKA FABRYKA
WIN SZAMPAŃSKICH
C. A. Schacht,
przy ulicy Hożej № 46,
egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe Wina Szampańskie,** nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 374

Od rs. 300,
Motory gazowe wertykalne,
systemu «Benier»,
mała konsumcja gazu, łatwe ustawienie.
IGNACY ROTHSTEIN,
Marszałkowska 122. 616R

Fabryka potrzeb zegarmistrzowskich
Kamienie i Contrepiroty. 538R
C. F. Rochat, w Pont, w Szwajcarji.

Oryginalne tylko z poniższą marką
Huste-Nicht
Gerichtl. Geschützt.
„Nie kaszlaj"
EKSTRAKT SŁODOWY
Miodowo-Zielisty
i KARMELKI
L. H. Pietsch & C. w Wrocławiu
Cena za butelkę rs. 1 k. 25 i rs. 2 k. 40. Karmelki 30 i 50 kop.—Opakowanie i przesyłka liczą się oddzielnie.
Skład główny dla Rossji w Petersburgu u **W. Auricha**, Wielka-Morska № 17, w Warszawie u L. Spiessa i Syna, Plac Teatralny. obok kościoła PP. Kanoniczek. 384R

Stokfisz Rydlowski,
tradycyjny, jak corocznie od 1830, będzie podawany na porcje przez cały post codziennie w Handlu Win **Edmunda Langner**, dawniej Riedla, Nowo-Senatorska. 443

W majoracie **Szczawin**, znajdującym się w gubernji Petrokowskiej, w bliskości Zgierz i Łódź, jest do oddania w posiadanie dochód Administracją,
Folwark Jerzów,
obejmujący przestrzeni mórg n. p. 518 Bliższe informacje powziąść można na miejscu w Folwarku **Szczawin,** lub **w Warszawie** przy ul. Marszałkowskiej № 151 (róg domu, w mieszkaniu № 6. 506

SZPUNTY
dla Browarów, dostarcza specjalny **Zakład** preperowania **szpuntów**, na żądanie i bez preparatu, z wyborowego drzewa, **szpunty** dostać można
J. Koniński,
Warszawa, ul. Elektoralna № 20
UWAGA: Szpunt preperowany jest nieprzepuszczalny, a nie o wiele droższym od zwyczajnego szpunta. 618

W ambulatorjach klinicznych
SZPITALA
Dzieciątka Jezus,
udzielają bezpłatnej porady lekarskiej **Prof. J. Efremowski** z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.
Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.
Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i placu Wareckiego. 383R

PRACA:
Do specjalnej fabryki gorsetów pod firmą „MARIE" Niecała № 1, potrzebne są
PANNY
uzdolnione do szycia gorsetów. 643R

M. S. KUZNIECOW

ma honor zawiadomić, że z dniem 29 Marca r. b. otworzył w mieście tutejszem przy ulicy Nalewki Nr 10 (12)

Skład Porcelany, Fajansu, Opaku i Majoliki

z własnych fabryk, znajdujących się: w Rydze, w Dulowie Włodzimierskiej gub., w Kuzniecowie Twierskiej gub. i w Charkowie.—Przyjmowane będą obstalunki na przygotowywanie naczyń podług wskazanych rysunków, a na żądanie z nazwiskami lub inicjałami w monogramach.

Składy naczyń znajdują się: 1) w Moskwie; 2) w Petersburgu; 3) w Rydze; 4) w Odessie; 5) w Kijowie; 6) w Charkowie; 7) w Rostowie na Donie; 8) w Astrachaniu; 9) w Kazaniu; 10) w Samarze; 11) w Saratowie; 12) w Dubowskiem posadzie.—Na jarmarkach: 1) w Niżegorodskiej; 2) w Irbitskiej; 3) w Menzielińskiej; 4) w Simbirskiej; 5) w Wołogodskiej; 6) w Jarosławskiej; 7) w Dorpackiej; 8) w Pskowskiej; 9) w Ostrowskiej i innych. 612R

Przejazd Nr 11.

Egzystująca od roku 1870

Specjalna Fabryka KAPELUSZY słomkowych

MAXA DUBROWITZ

W WARSZAWIE,

633B

poleca na nadchodzący sezon letni wielki wybór najnowszych fasonów damskich i dziecinnych.

Przejazd Nr 11.

Najniższe ceny!!!
Największy wybór!!!
Najświeższe fasony!!!

w Magazynie Ubiorów Damskich

HENRYKA CARA,

Miodowa Nr 3, filja w domu Roeslera.

Polonezy wiosenne	**od rs. 6 do 60.**
Dolmany „	**od rs. 8 do 60.**
Surduty kortowe	**od rs. 6 do 40.**
Hawełoki „	**od rs. 6 do 40.**
Żakiety „	**od rs. 4 do 25.**

Dolmany, Polonezy i Żakiety pluszowe, w wielkim wyborze, **od rs. 25 do rs. 100 i wyżej.** 634R

Fabryka wszelkich wyrobów Miedzianych i Mosiężnych

EDWARDA DMOWSKIEGO,

stary 19 Elektoralna, 23 nowy, wprost Szpitala wyrabia wszelkie wyroby miedziane i mosiężne, jakoto. **Wanny, Kadzie Kotły do gorzelni, Maszyny do wody sodowej i wód mineralnych** i t. p., **a także posiada na składzie,** wielki wybór gotowej roboty w zakres kotlarstwa wchodzącej i takowe sprzedaje **po cenach umiarkowanych,** oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincję. 183R

NOWOŚĆ.

Dla amatorów **białej ryżowej** bibułki **„Abadie,“** wypuszczone zostały

2 nowe gatunki papierosów,

a mianowicie:

GRACIA

zwijane z mundsztukami,

w cenie 1 rs. za 100 sztuk, pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk.

PUSZKI

bez mundsztuków,

w cenie 25 kop. za 25 sztuk, z papierośniczką w każdem pudełku.

Dostać można we wszystkich składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 662R

Fabryka Tabaczna w St.-Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOW.

NOWOŚĆ.

Do sprzedania

2 ogiery,

jeden szpakowaty, lat 8, silnej budowy, po Pretenderze, drugi kasztanowaty z grzywą i ogonem jasnemi lat 4. Widzieć można w dniu 6 i 7 b. m., przy ul. Nowy-Świat № 35, stangret Antoni okaże. 597

LÓD

czysty, zdatny do każdego użytku, dostawiam jak w latach zeszłych, do lodowni pokojowych od pół puda dziennie. Obstalunki przyjmuję pocztą lub posłańcem. Wypłata 1-go następnego miesiąca z dołu. Cena puda kop. 25 z dostawą.

Dla zakładów przemysłowych biorących w większych ilościach, znacznie taniej, a to stosownie do umowy.—Przyjmuję także na przechowanie, mięso, ryby, marynaty itp.

IGNACY WALLMAN,

ul. Wilcza № 8, (dom własny). 598

CRETON-BATISTE

kop 18 łokieć,

w różnych kolorach, na damskie i dziecięce suknie.

Ulica Niecała № 2, «Ruski Magazyn» 603

Gaza na pytle

szwajcarska, wyborowa, 42 cale,

najtaniej.

Rembierz & Jankowski,

Marszałkowska 111. 606

SYNDYCY

MASSY UPADŁOŚCI

Braci Wróbel.

Na mocy uchwały pp. wierzycieli z dnia 15 (27) Marca r. b., przyjmują oferty na kupno ryczałtowe towarów w sklepie po Braciach Wróbel, przy Krakowskiem-Przedmieściu № 1-y znajdujących się, wraz z kontraktem najmu.— Osoby życzące poznać zapasy i ich spis, raczą zgłosić się do podpisanych.

F. Flamm, № 2, ulica Hr. Kotzebue.
L. Frejder, № 11 ulica Orla. 651R

Za 3,500 rs.

Jest do odstąpienia zaraz w m. gubernialnem

KSIĘGARNIA z CZYTELNIĄ

polską, ruską i francuzką, oraz dziecinną, mogąca dać przyzwoite utrzymanie i miłe zajęcie osobie inteligentnej. Dotąd prowadzona przez kobietę. Urządzenie eleganckie. Bliższą wiadomość powziąść można w Czytelni p. Jeleńskiego, ul. Nowy-Świat № 4. 544

OSUSZANIE

radykalne wilgotnych mieszkań wentylacyjnemi piecami, **J. Świecianowskiego.** Zapłata po osuszeniu. Złota № 6, mieszk. 17, od godz. 2 do 4 po południu. 602

LETNIE MIESZKANIA

w dobrach **RUDA,** nie odległe od przystanku Dębe-Wielkie, przy kolei **Terespolskiej,** wśród lasów, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych do wynajęcia. Wszelkie artykuły żywności, oraz nowalje, codziennie świeże na miejscu. Komunikacja od przystanku omnibusem lub powozem ułatwiona.—Bliższa wiadomość na miejscu lub u właściciela domu w Warszawie, ul. Karmelicka № 13 nowy, do 12 w południe i od 5 do 6 po południu. 646R

Do sprzedania

Kareta podwójna

w dobrym stanie, mało używana, z fabryki Rentla za rs. 650.—Kocz Kareta z fabryki Hessego za rs. 550. Delja liberyjna i różne rekwizyta stajenne. Królewska № 9, mieszk. 4, codziennie do godz. 6-ej. 601

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) roku bież. 1886, o godzinie 11 z rana, w Zarządzie Warszawskiej Artyllerji Fortecznej, mieszczącym się w Cytadeli, odbędzie się sprzedaż z licytacji ruchomości, pozostałych po zmarłym Kapitanie Bukinie. 671r

Ogłoszenie.

Na żądanie Jaśnie Wielmożnego Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbędzie się w d. 1 (13) Kwietnia r. b., w IV Wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego, druga publiczna licytacja na sprzedaż dóbr Dębowa-Góra, powiatu Skierniewickiego, a to na satysfakcję procentów od summy stypendjalnej 50,000 rs., na tychże dobrach zabezpieczonej. Nadmienia się, że na zasadzie art. 1182 Ust. Post. Cyw., licytacja na sprzedaż pomienionych dóbr w powyższym terminie, zacznie się od summy niższej (od 180,000 rs.) przez radę wskazanej. 670r

Prawdziwa amerykańska

Maszyna do szycia,

jest bardzo tanio do sprzedania w fabryce filcu, Leszno № 40. 674R

ZAWIADOMIENIE.

PP. Franciszek Siennicki i Ignacy Kleinman,

nasi współpracownicy, w dniu wczorajszym opuścili nasz Kantor, co zniewala nas podać o tem do wiadomości szanownych klijentów naszych, prosząc aby w żadne z nimi stosunki dotyczące naszego Kantoru nie wchodzili, gdyż zobowiązań tych panów akceptować nie będziemy.

A. Wróblewski i Spółka,

właściciele Kantoru przewozowego,

Trębacka № 11. 673R

Poszukuje się

5 lub 6 Pokojów,

z przedpokojem, kuchnią i z wszelkiemi wygodami z dwoma wejściami, w środku miasta na pierwszem piętrze.

Po wiadomość proszę się zgłosić na ulicę Przejazd, do cukierni p. Górskiego. 584

Z powodu zmiany lokalu, odbywa się rzeczywista

WYPRZEDAŻ

po cenach niżej kosztu, o 25% do 40%,

nowych: mebli, luster, obrazów, dywanów, serwet, portjer, kołder, różnej galanterji, biżuterji etc., w Magazynach

SALI LICYTACYJNEJ PRYWATNEJ,

przy ulicy Miodowej Nr 10 (12), 478r

codziennie od godz. 9 rano do 7 wieczorem.

FABRYKA TABACZNA

Braci K. i P. Petrow

W PETERSBURGU,

poleca nowo wypuszczone papierosy:

Hetmańskie,

Bukiet,

w cenie rubli srebrem 1 za 100 sztuk.

Syrena,

w cenie kop. 60 za 100 sztuk.

Tytonie,

w cenie od rs. 1 do rs. 8 za funt.

Wyroby te są do nabycia w znaczniejszych składach tabacznych i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji. 367R

L. LEICHNER'A, PUDER TŁUSTY.

Najlepszy Puder balowy, salonowy, oraz dzienny!

Przystaje szczelnie do skóry!
Nadaje jej młodzieńczy koloryt.
Najlepszy środek upiększający!

459R

Sprzedaje się w zamkniętych pudełkach blaszanych we wszystkich perfumerjach i składach materjałów aptecznych.

L. Leichner, Berlin, Król. Belgijski dostawca teatrów nadwornych.

Główny skład na Rosję u **W. AURICH'A, Petersburg,** Wielka Morska № 17.

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 8 (20) Kwietnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się przed tąż Radą publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na oddanie w dzierżawę na lat 12, mianowicie na czas od 12 (24) Czerwca 1886 r. do 12 (24) Czerwca 1898 r. folwarku Mienia, należącego do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie, położonego w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1,850, tytułem rocznego czynszu z folwarku, wysokość zaś vadium do licytacji na rs. 1,000.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są: przekonać się na gruncie o stanie folwarku we wszelkich szczegółach, przejrzeć warunki licytacyjne, a następnie przedstawić Radzie Miejskiej Warszawskiej: a) świadectwo kwalifikacyjne od właściwego Naczelnika powiatu z roku bieżącego, jakie postanowieniem b. Księcia Namiestnika w Królestwie z dnia 24 Stycznia 1818 r. wymagane jest do dzierżaw dóbr rządowych; b) w opieczętowanej kopercie deklarację na papierze zwyczajnym, napisaną podług ustanowionego wzoru, wyraźnie, bez skrobań i poprawek, z dołączeniem do tejże deklaracji vadium w ilości rs. 1,000 gotowizną, listami likwidacyjnemi, lub innemi przez Rząd dozwolonemi do przyjęcia na kaucję papierami procentowemi, ze wszystkiemi do tychże papierów należącemi za nieubiegły czas kuponami.

Ostateczny termin do składania świadectw kwalifikacyjnych i deklaracyj z vadium oznacza się do godziny 2-ej po południu dnia 5 (17) Kwietnia r. b., po upływie zaś tego terminu, żadne już świadectwa kwalifikacyjne i deklaracje z vadiami przyjmowane nie będą.

Warunki licytacyjne i zarazem dzierżawne, oraz forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej Warszawskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **Lechowicz.**

604r

MAGASIN FRANCAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty),

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, **iż na nadchodzący sezon wiosenny,** otrzymał wielki zapas towarów.—Krój i fason gotowej garderoby, podług najnowszej mody.

Wielki wybór materjałów krajowych i zagranicznych, **dla obstalunków podług miary.**

Ceny nizkie, lecz stałe.

Paletoty jesienne, poczynając	. od rs. 17.—		**Tużurki** czarne, poczynając	. od rs. 16.—
Meksykanki wiosenne	od rs. 25.—		**Spodnie** „ „	. od rs. 6.50
Paletoty letnie poczynając	. od rs. 9.—		**Kamizelki** „	. od rs. 4.—
Garnitury letnie „	. od rs. 17.—		**Fraki** „ „	. od rs. 20.—
Spodnie „ „	. od rs. 5.—			

TELEFON № 516. **FILJE: w Kijowie,** na Kreszczatiku i **w Charkowie,** ulica Moskiewska. 234R

We Czwartek, dnia 1-go Kwietnia r. b., otwieram

MAGAZYN BŁAWATNY

pod firmą STEFAN WACŁAWSKI,

643R

ul. Wierzbowa Nr 612, dom hr. Krasińskiego.

Nauka i wychowanie.

Bona polka z dobrą rekomendacją, średniego wieku potrzebna na wieś pod Warszawę. Chmielna № 98, u właściciela domu.

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzki wykształcone i bony do umieszczenia.

Nauczycielka posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Kamilla Szperling, Nowy-Świat 4, mieszk. 15. 4778

Lekcje języka niemieckiego udzielam za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: ul. Nowy-Świat № 69, w sklepie futer p. Konińskiego. Monika Rybicka. 4676

Piątoklasista poszukuje studenta uniwersytetu, znającego gruntownie języki starożytne. Królewska 45, m. 10, od g. 11—2.

Potrzebna jest bona ruska, władająca gruntownie językiem ruskim. Wiadomość w składzie towarów bławatnych K. Mantey, Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 4951

Potrzebna jest na wieś nauczycielka polka z konwersacją francuzką lub niemiecką, do ośmio-letniego chłopczyka. Wiadomość: ulica Żurawia, domu № 19. 4961

Potrzebna bona niemka, do jednego dziecka, dobre rekomendacje są wymagane. Nowy-Zjazd № 2. Szkoła Realna, u p. Inspektora. 4930

Potrzebna jest francuzka, wymagalna muzyka. Ul. Piękna № 5, mieszk. 2. 705

Kantor nauczycielski Załęskiej, Niecała № 4, ma do umieszczenia francuzki tutejsze i świeżo przybyłe, z bardzo dobremi świadectwami. 4955

Posady i prace.

Ogrodnik kawaler potrzebny zaraz do zarządu kolonją, o 4 mile od Warszawy przy kolei. Wiadomość u właściciela domu: Leszno 23. 4870

Bony niemki z dobremi świadectwami potrzebne są zaraz. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, ul. Hr. Berga № 6. 5063

Praktykant gospodarczy, który już poprzednio był przez trzy lata na praktyce, poszukuje miejsca. Wiadomość: hotel Saski № 22, do godziny 1-ej. 4867

Panny kompletnie zdatne do szycia sukien, potrzebne są zaraz. Krakowskie Przedmieście № 30, mieszkania 11. 4841

Najlepsza metoda do nauczenia się języka niemieckiego w 3 miesiącach bez nauczyciela, przez Pl. Reussera. Cena całego dzieła rs. 2 kop. 60. Oddzielnie kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2. Metoda angielska kop. 75. Skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa. 497

Student matematyki poszukuje lekcyj i korepetycji. Topiel, № d. 16, m. № 12.

Ogrodnik podejmuje się oczyszczać drzewka, urządzać żardinierki, doprowadzać do kompletnego porządku ogrody. Wiadomość: Żurmańska 17, m. 8. 4896

Potrzebna jest panna, zaraz, na wyjazd, uzdolniona do szycia kapeluszy słomkowych. Wiadomość: ulica Chłodna № 4, mieszkania 4. 4905

Panny zdatne do krawiecczyzny potrzebne zaraz. Ul. Grzybowska 2. Wojcińska. 5000

Potrzebna jest panienka do sklepu, w wieku lat 13 do 15, któraby posiadała język niemiecki. Ulica Freta, wprost Długiej, do składu nici. 4935

Potrzebne panny do strojów, zdatne. Ul. Świętokrzyzka 10. Zawistowska. 5004

Do interesu przemysłowego potrzebny agent z kaucją rs. 150, za utrzymanie z mieszkaniem i 10% lub 25% bez utrzymania. Nowolipie № 32, mieszkania 27. 713

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do sukien. Elektoralna № 17, m. 13.

Natychmiast potrzebne zdolne panny do staników. Leszno № 18, m. 8. 4929

Zdolni czeladnicy szewccy na wywrotki, potrzebni są zaraz. Marszałkowska № 119, mieszkania 9. Fabryka pantofli. 4938

Panny kompletnie zdatne do staników, potrzebne do pracowni sukien damskich. Ul. Złota № 57 nowy, oficyna lewa, 2-e piętro.

Panny podręczne do strojów damskich zaraz potrzebne do magazynu Bogusławskiego, Żabia 4. 4945

Panny dobrze szyjące kapelusze słomkowe na maszynie, potrzebne zaraz do fabryki Bogusławskiego, Żabia 4. 4946

Potrzebne są panny do staników i do nauki. Ulica Królewska № 29, m. 34. 4933

Potrzebne są panny do staników i podręczne, do pracowni sukien, Mokotowska № 12, mieszkania 31, na dole. 4897

Wypożyczając rubli 3,000 na dobry № hypoteki, życzyłbym objąć zarząd porządnego domu. Krucza 23, m. 2, od 4 po południu. 4898

Osoba młoda, obeznana wszechstronnie z gospodarstwem wiejskiem, poszukuje miejsca na wieś lub w mieście. Chmielna № 19 nowy, stróż wskaże. 4927

Polka znająca dobrze języki, z długoletniem doświadczeniem w wychowaniu, poszukuje miejsca do panien dorosłych, lub zmatkowania. Nowy-Świat 21, miezkania 10, do 12-ej w południe. 4844

Potrzebny jest natychmiast rządca na wieś, z kaucją do 3,000 rs. Oferty pod lit. R. do kantoru Kur. Warsz. 5043

Do interesu handlowego potrzebny pomocnik, do administracji i inkasent z kaucją lub poręczeniem. Adres: ulica Zielna № 21/13, 2-e piętro, od frontu. 723

Potrzebnym jest rządca domu, któren już pełnił te obowiązki i ma świadectwa i nie urzędnik. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 5051

Potrzebną jest panienka w wieku od lat szesnastu do siedmnastu, do pomocy pani do bufetu. Wielka № 31, mieszk. 14.—Tamże polka umiejąca szyć, życzy miejsca bony, do jednego lub dwojga dzieci, w domu polskim. 4847

Kucharz zdolny poszukuje miejsca. Adres: Nowy-Świat № 58, m. 13. L. Kochanowski.

Potrzebna panna do staników. Ulica Kościelna № 12. 673

20 panien zupełnie uzdolnionych, jako i podręcznych do upinania i wykończania sukien, oraz starsza panna do kroju potrzebne zaraz, do magazynu H. Cara. Miodowa № 3. 678

Panny zdolne potrzebne do krawiecczyzny damskiej, do staników i podręczne do spódnic i do okryć. Graniczna 7, m. 9. 4915

Ogrodnik który obowiązuje się urządzać ogródki i przesadzać rośliny. Wiadomość: Wiejska № 14, w ogrodzie. 4859

Panny podręczne do staników, oraz do spódnic, potrzebne są zaraz. Marszałkowska № 129. M. Godlewska. 4864

Potrzebne są panny do staników i do spódnic. Wiadomość: ulica Podwal № domu 1, piętro 2-e, mieszkania 2. 4845

Potrzebne są uzdolnione panny do krawiecczyzny. Nowolipie № 7, nowy 9, mieszkania 1. 4853

Potrzebne są panny zdatne do sukien.—Ulica Wilcza № 12, m, 18. 4907

Poszukuję zdolnych agentów, znających język niemiecki z kaucją rs. 20, przy gorliwem zajęciu mogą kilka rubli dziennie zarabiać. Oferty kantorze Kurjera pod lit. T. 20.

Panny potrzebne są, uzdatnione do staników i upinania spódnic, do pracowni Bejster, Twarda 3. 4755

Praktyczny gospodarz poszukuje miejsca do zarządu gospodarstwa lub domu; zapewnia gwarancję hypoteczną. Wiadomość: Kaliszkowski, przy kolei Warsz.-Wiedeńskiej w Piotrkowie. 4664

Potrzebne są panny do krawiecczyzny, podręczne i do nauki. Ulica Mokotowska domu № 21, mieszkania 31. 4643

Ogrodnik podejmuje się przesadzania roślin, urządzania ogródków, utrzymywania tychże w lecie, oraz ubierania żardynierek kwiatami; miesięcznie; ceny nizkie. Wiadomość: Hoża № 9, m. 3, u p. J. Rybińskiego

Pszczelarka potrzebna do Cesarstwa, z dobrem świadectwem z muzeum pszczelniczego W. P. Lewickiego; panna lub wdowa, licząca wieku od 30—40 lat. Wiadomość w kiosku: róg Krakowskiego i Królewskiej. 4700

Potrzebne są panienki podręczne i do nauki, do pracowni Gartkiewicz. Ul. Marszałkowska № 145, mieszkania 34. 5076

Chłopak do drukarni (uczeń), potrzebny zaraz. Wierzbowa 6. Fabryka stempli.

Potrzebna maszynistka i panny podręczne do krawiecczyzny. Krochmalna № 38. mieszkania 22. 5073

Panny zdolne do staników i spódnic, potrzebne zaraz, oraz podręczne. Nowo-Senatorska № 3, mieszkania 13. 5066

Panny zdatne do sukien potrzebne są. Ul. Zimna № 2. F. Nowicka. 5059

Panny bardzo zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Zielna 42, mieszkania 13. 5056

Potrzebne są panny do krawiecczyzny i do nauki. Ulica Żabia № 1. 5048

Potrzebne są panny uzdolnione, podręczne i do nauki, do pracowni W. Grabowskiej, ulica Danielewiczowska № 16, m. 11.

Potrzebna panna uzdolniona w krawiecczyźnie, bieliźnie, szyjąca na maszynie, do prywatnego domu. Książęca 4, m. 6. 719

Potrzebna jest zdatna panna do kapeluszy, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Świętokazyzka № 3. 5013

Potrzebne są zaraz panny do sukien, zdatne i podręczne. Solna № 16, m. 1. 718

Panny zdatne i do nauki potrzebne są zaraz do pracowni sukien Marji Łazarowicz, oraz maszyna Singera do sprzedania za rs. 15. Świętokrzyzka № 29. 5017

Zaraz potrzebna maszynistka i podręczne. Aleksandrja № 18, mieszkania 7. 5031

Uczeń potrzebny do cukierni Górskiego.—Ulica Nowy-Świat № 69. 5012

Uczeń od lat 14 potrzebny do kolonjalnego handlu. Kandydaci zechcą swe oferty składać w kantorze Kurjera Warszaws. pod adresem „Uczeń.“ 5008

Były obywatel ziemski, w średnim wieku, obznajmiony z racjonalnym postępem i z użyciem nawozów sztucznych, poszukuje zarządu majątkiem większym w kraju lub w Cesarstwie. W razie potrzeby może powołać się na poważne opinje. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 2, mieszkania 2. 5010

Rządca fachowy, polak, w młodym wieku, żonaty, który praktykował w renomowanych gospodarstwach niemieckich w Prusach, a ostatecznie zarządzał samodzielnie przez kilka lat większym majątkiem w Królestwie Polskiem, obeznany z buchalterją i kasowością, oraz z używaniem różnych przyrządów i machin rolniczych, polecony jako wzorowy rolnik i racjonalny hodowca inwentarzy, pracowity, mogący wykazać się chlubnemi przez rząd pruski zatw. świadectwami, z powodu, że obecnie zajmuje posadę samotnego, poszukuje umieszczenia na ordynarję, w Cesarstwie lub Królestwie Pol. bez wielkich pretensyj, zaraz lub od 1 Lipca. Adres: L. Kornobis w Ostrowie, przez Sieradz, Złoczew, gub. Kaliska. 5062

Osoba w średnim wieku, inteligentna, katoliczka, mówiąca poprawnie po francuzku lub niemiecku i obeznana praktycznie z gospodarstwem domowem, może znaleść zaraz pomieszczenie, za wynagrodzeniem w stosunku 120 rs. rocznie. Wiadomość przy ulicy Żabiej № 4, mieszkania 20, od godziny 2-ej do 4-ej po południu. 5032

Potrzebne są panny, zdolna maszynistka i dobre podręczne, do bielizny damskiej. Nowy-Świat № 62, mieszk. № 4. 4058

Panny uzdolnione do staników i okryć potrzebne zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 415, pałac hr. St. Potockiego, nowa oficyna przy studni, 2-gie piętro lokalu № 6.

Kupno i sprzedaż.

Obrusy białe adamaszkowe, na sześć osób, po rs. 1 kop. 25 sprzedaje skład fabryczny, gmach dobroczynności, Krakowskie-Przedmieście, w byłym sklepie żyrardowskim. 4742

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do sprzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 4287

Proch sprzedaje się osobom prywatnym.—Nowy - Świat № 16. 4042

Za rs. 60 garnitur mahoniowy, w dobrym stanie, oraz szeslong i krzesła wyściełane za rs. 30. Nowogrodzka 33, stróż wskaże.

Maglowniki płócienne, gotowe najtrwalsze, 5 łokci długie po rs. 1, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, byłym składzie żyrardowskim. 4746

Meble do salonu, bardzo gustowne, czarne, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, sypialni orzechowe, oraz inne meble buduarowe i gabinetowe, także dywany, firanki, lampy, kandelabry, do sprzedania tanio. Chmielna № 22 (nowy 28), w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Marszałkowskiej, 6-ty dom od rogu. 4495

Sześć serwetek deserowych, białych lub kolorowych, za kop. 60 dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

Meble tanio do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzesełka fantazyjne, trema, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toaleta, umywalnia, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; firanki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszem piętrze, mieszk. 16.

Kołdry pikowe, najlepsze: różowe, niebieskie, brązowe, białe, po rs. 3 sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 4744

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony utrechtem kryty i orzechowy, otomana, krzesła fantazyjne, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 4922

Sienniki drelichowe, niciane, w pasy ponsowe, zupełnie gotowe po rs. 2, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w dawnym sklepie żyrardowskim. 4745

Sztukę płótna krajowego 30½ łokcia za rs. 4, sztukę madepolamu wyborowego 31½ łok. za rs. 4 k. 50, sztukę creasu (półpłótna) 75 łok. mającą za rs. 6, tuzin chustek białych do nosa za kop. 90, dostać w w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 4747

Bardzo tanio do sprzedania: obrazy olejne, złoty zegarek damski z dewizką, dwie bransoletki najświeższego fasonu, złota i srebrna i kolczyki złote. Bracka № 20, mieszkania 7. 4884

Masło śmietankowe codziennie świeże z dóbr Kroczewo. Elektoralna 8, w składzie nici. 4879

Fortepian, pianino, sprzedaję ratami dogodnemi; wydzierżawiam. Hoża 7, mieszkania 45. 694

Stół rozsuwany, półka machoniowa, tanio do sprzedania. Chmielna 21/31, m. 2. 4903

Do sprzedania zaraz wózek dziecinny mało używany. Chmielna 70 nowy, m. 1,

Meble mało używane do sprzedania. Ulica Chmielna № 19, mieszkania 4. 4926

Do sprzedania fortepian wiedeński. Ul. Chmielna № 7, mieszkania 25. 4924

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz.—Ulica Chmielna № 18. 4683

Altana dębowa zdatna na sprzedaż wody sodowej, do sprzedania. Marszałkowska № 117. 4735

Sklep spożywczy z dystrybucją zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna 3.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania każdego czasu z powodu wyjazdu, (tanio sprzedam). Ulica Ogrodowa № 39. 4663

Do sprzedania garnitur mebli, prawie nieużywany, greckiego fasonu. Długa № 25, wiadomość u stróża. 4582

Kufry, walizy, torby, poleca fabryka Breymeyera. Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 1839

Fortepian używany do sprzedania. Ulica Piekarska № 9, u właściciela domu. 4362

Dywany najróżnorodniejsze „najlepiej kupować“ w głównym składzie Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 595

Do sprzedania tanio! Powozik na pojedynkę z koniem i zaprzęgiem, przy ulicy Nowo - Wilczej pod № 59, u gospodarza domu. 4851

Mebli urzędowych wyprzedaż zupełna, niżej kosztu. Marszałkowska, róg Alei Jerozolimskiej № 47/5019, u rządcy domu. 4852

Garnitur mebli bardzo tanio do sprzedania. Elektoralna № 53 nowy, m. 5. 4858

Fortepiany używane są do sprzedania.—Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 4715

Meble są tanio do sprzedania: szafy orzechowe i dębowe do sukien, stylowe, łóżka orzechowe, kredensy i krzesła dębowe w zakładzie stolarskim. Ulica Ogrodowa № 8, mieszkania 31. A. Rzeznicki. 4185

Fortepian używany za rs. 80 do sprzedania. Ulica Leszno № 65, m. 43. 4642

Dla pp. jeometrów. Do sprzedania stolik mierniczy z 4-ma blatami, Dyoptra, przenośnik, konsolka stolikowa, pion i pantograf. Cena przystępna. Ulica Hoża № domu 7, mieszkania 51, zastać można od godziny 5-ej po południu. 4657

Wazony, kolumny, patery, popielniczki, lichtarze, przyciski, jajka z florenckiego marmuru, do sprzedania. Nowy-Świat № 22, m. 20. Przyjmuje się reperacje. Jabłczyńska.

Do sprzedania chomont angielski z żółtym bronzem, prawie nowy, wóz drągowy, kocioł miedziany do wmurowania, nieużywany. Leszno 20, m. 2. 4730

Szafy i komody orzechowe, stoły jadalne, dębowe, bardzo tanio sprzedaje. Bracka, róg Widok № 2. Stolarz. 4675

Meble używane: szafa orzechowa, łóżko orzechowe medaljonowe z materacem drucianym, stół dębowy rozsuwany nie wielki, kredens, stół jadalny okrągły na 12 osób i 12 krzeseł wyplatanych, jesionowe, pod orzech, do sprzedania, zostawione w magazynie mebli, Nowy-Świat № 34. 664

Suknie, okrycia, paltoty, chustki francuzkie i tureckie, kapelusze, ubranka, zarzutki, kapelusze, bielizna stołowa, serwety, dywany, kapy, świeczniki, biżuterje, oraz różne przedmioty służące do toalety damskiej i męzkiej, nowe i mało używane, w sklepie kupna i wyprzedaży B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 637

Do sprzedania palto skórzanne, które może służyć dla stangreta lub stróża, również są do sprzedania przyrządy gimnastyczne zdatne do ogródka, za cenę bardzo przystępną. Ul. Wspólna № 19, m. 1. 4829

Gierdziejewskiego pendzla 4 obrazki do sprzedania, 2 historyczne. Chmielna 36 nowy, mieszk. 11, od 12 do 3-ej. 4806

Fortepian jest do sprzedania, o 7 oktawach, w bardzo dobrym stanie. Senatorska № 10, u fortepianisty Millera. 4749

Biurko staroświeckie do sprzedania. Jerozolimska 67, mieszkania 11. 4756

Maszyna Singera do sprzedania tanio.—Gołębia № 3, mieszkania 11. 4776

Do sprzedania bardzo tanio dwie suknie jedwabne, prawie nowe; tamże przyjmuje się kapelusze do ubierania modnie. Chmielna № 48, mieszkania 18. 4705

Fortepian Kralla do sprzedania. Bracka № 8, mieszkania 18. 4685

Pianino nowe, prawie nieużywane, fabryki berlińskiej, z krzyżowanemi strunami, do sprzedania, ze znacznym ustępstwem. Pańska № 10, mieszk. № 35. 4584

Do sprzedania: faetony nowe, kocz i faeten z fordekłami, używane, szaraban i bryczki. Świętokrzyzka № 35. 4593

Szafa dębowa, ozdobna do sprzedania. Wiadomość w pralni chemicznej. ul. Świętokrzyzka № 27, m. 10. 4985

Kartofli gorzelanej nasiennej, 300 korcy potrzebuję, z dostawą do jakiejkolwiek stacji Warszawsko-Petersburskiej kol. żel. Oferty proszę składać: hotel Rzymski 25, od godziny 11—12 w południe. 4984

Angielski mops do sprzedania, obrusy karczki, kołnierze b. tanio. Śliska 54/40, mieszkania 13, lewa oficyna. 5002

Cetra roczna do sprzedania. Dobra № 17a, mieszkania 4. 4950

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble i ptaki wypchane. Wiadomość: ulica Wilcza № 37, mieszkania 2. 4948

Ananasy świeże można dostać w najlepszym gatunku, po kop. 90 ℔, w owocarni przy ulicy Przejazd № 1. — H. Glatsztejn. 5034

Do sprzedania szafa jesionowa, cztery duże lustra, cztery obrazy. Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania № 7, trzecie piętro. 5049

Fortepian 6½ oktawy, z pięknym tenem, do sprzedania za rs. 135, z powodu wyjazdu. Chmielna № 23, m. 20. 5039

Fortepian fabryki Kralla i Sejdlera, z blatem metalowym, 4-ma szprejcami, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Widok № 7, mieszk. 14, (od 9—11 rano). 5057

2 lustra wielkie, garnitur jedwabny, drugi utrechtowy, garniturek fantazyjny, łóżka, umywalnia, biurko męzkie, otomana, szeslong, jadalnia, krzesełka, stoliczki, firanki, lampy. Zielna 19/11 m. 4. 5067

Potrzebne biurko mahoniowe, męzkie. Adres złożyć w biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. J. L. 722

Brzoskwiniowe drzewka bardzo piękne. Cena przystępna, do sprzedania w Okęciu za rogatką Jerozolimską, szosa Radomska.

Do sprzedania palto damskie 9 rs., suknia bronzowa 5, jasna kretonowa 3, dolman jasny 4, czarny 8 rs. — Jerozolimskie Aleje 25, mieszkania 21. 5024

Fortepian Kralla i Sejdlera, w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Krucza 38, mieszkania 3. 4956

Pianino sprzedaję ratami dogodnemi, wydzierżawiam. Wielka 31, mieszk. 10. 697

Wyżeł roczny ponter, do sprzedania. Wiadomość u szwajcara, Jasna 6. 5009

Gordon cetery szczenięta, do sprzedania. Wspólna № 24, mieszkania 18. 5021

Biurko mahoniowe rzeźbione i komoda jesionowa do sprzedania. Elektoralna № 18, mieszkania 8. 5023

Po zwiniętym magazynie mebli są jeszcze do sprzedania rozmaite meble, dobrej roboty, przeważnie winklowe, oraz warsztaty z narzędziami i znaki różnej wielkości. Nowy-Świat № 32, mieszkania 18. 5072

Fortepian w dobrym stanie do sprzedania za rs. 65, Nowy-Świat 28, m. 36. 5040

Echo Muzyczne (komplet), kto życzy nabyć, raczy zostawić adres w kant. Kurjera pod wyrazem „Echo." 5041

Fortepiany nowe, używane, sprzedaż, zamiana, reperacje. Leszno 21, fabryka fortepianów. 5065

Fortepian do sprzedania. Saski plac № 6, mieszkania 12. 5054

Sery na sposób szwajcarskich, w dużej ilości, po bardzo nizkiej cenie do sprzedania. Jerozolimska № 64, w lewej oficynie na dole. 5075

Krzesła dębowe modnie rzeźbione, jasne i ciemne, oraz szafy dębowe gustownie rzeźbione, do sprzedania. Smocza 21, m. 5. 724

Meble do sprzedania, mały garniturek szafirową wełną kryty, 6 foteli miękko wyściełanych, szeslong, wszystko b. tanio. Tamże lokal piękny słoneczny złożony z salonu i 5 dużych pokojów, przedpokoju, kuchni i wszelkie wygody od św. Jana. Ulica Bracka № 22, 2-e piętro, m. 11, od godziny 10 rano do 1-ej i od 4—6. 5026

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy do sprzedania, przy ulicy Chmielnej № 136. 4629

Osoba pojedyńcza, chcąca zamieszkać na wsi, mająca rs. 3,000 kapitału, otrzyma w procencie wygodne utrzymanie, gwarancja pewna. Spłata kapitału w ratach rocznych, w przeciągu lat 6. Wiad.: Mazowiecka 11, mieszkania 17, od 10 do 12 w południe. 4876

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz do interesu dobrze procentującego. Gwarancja kapitału pewna, gdyż osoba wypożyczająca może być czynną w tymże interesie. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera pod liter. B. B. 5. 4863

Sklep wiktuałów sprzedam za rs. 75. Ulica Mostowa 18. 4908

Pacht. Jest do wydzierżawienia zaraz mleko od 40 krów, o 12 wiorst od Warszawy. Wiadomość od g. 1 do 3. Bracka № 20. stróż wskaże. 700

Dystrybucja dobrze procentująca, z towarem lub bez, do sprzedania. Ul. Nowy-Świat № 1. 4959

Folwarczek Wiewiurów Rządowy, mający własną hypotekę, dwie włóki pszennego gruntu, z inwentarzem, zabudowaniami, do sprzedania zaraz. Bliższa wiadomość: Maryan Szynkiewicz, Noworadomsk. 4960

Potrzebnym jest wspólnik, do interesu bławatnego, prowadzonego już kilka lat, posiadający od 4 do 6 tysięcy rubli, albo możnaby nabyć takowy interes. Wiadomość proszę zostawić w kantorze Kur. Warsz. № 000. 4914

W blizkości stacji Rejowiec kolei Nadwiślańskiej jest do sprzedania zaraz, starego systemu lecz zupełnie nowy aparat gorzelniany, miedziany, około 6,000 funtów ważący i około 20,000 f. żelaza lanego, w czem krochmalnia, filtr-prasy, transmisje i t. p. Bliższą wiadomość powziąść można pod adresem: Rybczyński w Prasnyszu dla Krasnego.

Rs. 6,000 do 7,000 potrzeba na hypotekę miejską na 1-y № po Towarzystwie. Wiadomość u p. Niemcewicza w kancelarji p. rejenta Sobierańskiego. 4857

Sklep spożywczy bardzo dobrze procentujący. Komorne tanie, do sprzedania. Wiadomość. kiosk, Bracka, róg Chmielnej. 4872

Magle z powodu wyjazdu są do sprzedania. Grzybowska № 27. 4893

Sklep galanteryjno-norymberski do sprzedania każdego czasu z urządzeniem i towarem. Wiadomość w magazynie Popielewskiego, Elektoralna 10. 4880

Tanio! piorą, reperują koronki i firanki.— Senatorska 10, oficyna prawa, m. 29. 4723

Dom przy ulicy pryncypalnej, wzorowej budowli, 20 tys. doch. brutto, do zamiany na mniejszy w szacunku 120 tys., bez długów prywat., lub majątek ziemski w Królestwie lub Cesarstwie, w tychże warunkach. Oferty w kantorze Kurjera K. B. 4887

Rs. 1,500 potrzebne do spłaty 1-go № hypoteki domu murowanego, bez pośrednictwa. Wiadomość u p. Wilmana, Przy-Okopowa № 13/5008, przy rogatce Wolskiej. 4650

Folwark włók 9, bez serwitutów i długów hypotecznych, na dogodnych warunkach jest zaraz do sprzedania, wydzierżawienia lub na zastaw, przy większem mieście i stacji kolei. Bliższą wiadomość udzieli p. Kunert, dom własny, Ogrodowa, w Częstochowie. 4838

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Dzierżawa do odstąpienia w każdym czasie folwarku instytutowo rządowego, kontrakt 12-letni. Wiadomość: Nowa-Praga, ul. Wileńska № 1, w restauracji, bez pośrednictwa. 4682

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Sklep galanteryjny z dystrybucją, ładnie urządzony, jest do sprzedania w każdym czasie. — Wiadomość: ulica Marszałkowska № 143 nowy. 3879

Wypożyczając rubli 400, chcę od 1 Lipca mieć zarząd domu za mieszkanie, w okolicach ulicy Elektoralnej. Oferty pod liczbą 400 w kantorze Kur. Warsz. 4130

Rs. 2,000 czystego dochodu przynoszący sklep kolonjalny, jest zaraz do sprzedania za sumę około rs. 2,000. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. T. T. 2,000. 4732

Pałacyk przy ulicy Róż, piętrowy, o 8-u pokojach, z obszernem pomieszczeniem dla służby w suterynach, z ogródkiem, stajnią i wozownią, wykwintnie urządzony, w cenie 55,000 rs. do sprzedania lub zamiany na dom, przy pryncypalnej ulicy, w szacunku do 180,000 rs., z dopłatą całej różnicy szacunku gotowizną. Wiad. u Smoleńskiego, adwokata przysięgłego, Długa № 16—20.

Posiadający kapitał 15,000 lub sumę takąż dobrze lokowaną w Warszawie, może nabyć korzystną i dobrą nieruchomość.— Wiadomość: Nowy-Świat № 38, u B. Korpaczewskiego. 636

Dom do sprzedania, cały lub połowa, przy ulicy Żelaznej № 32/1126, bez osób trzecich, wiadomość tamże. 4557

Magle, sklep, sprzedaję tanio, miejsce dobre. Hoża 7, mieszkania 45. 4482

Kawiarnia wraz z restauracją do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej Alei. 5077

Z powodu nagłego wyjazdu w ciągu dni 4-ch do sprzedania dystrybucja zabezcen. Aleja Jerozolimska 31. 5074

Kamienica w środku miasta tuż przy ul. Marszałkowskiej, z powodu podziału majątku do sprzedania. Elektoralna 33 najnowszy, 16 mieszkania, od g. 10—11. Potrzeba mieć gotówki 33,000 rs. 5055

Sklep wiktuałów wraz z traktjernią jest zaraz do sprzedania. Ulica Browarna 15.

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Plac Witkowskiego № 3. 5036

Sklep wiktuałów do odstąpienia, dobrze procentujący, z powodu niemożebnego prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość: ul. Bracka № 21. 5052

Apteka czynna, z domem lub bez, do sprzedania u W. Dąbrowskiego, Hoża 14. 5011

Majątek ziemski średniej wielkości, urządzony, do sprzedania, zamiany lub wydzierżawienia. Wspólna № 13, m. 12, od g. 5-tej do 6-tej. 5025

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość w sklepie pieczywa: ulica Freta № 8 nowy. 4970

Sklep wiktuałów dobrze procentujący, przy ul. Krochmalnej № 35, do sprzedania zaraz z powodu interesów familijnych. Wiadomość na miejscu. 716

Majątek ziemski do sprzedania w blizkości Warszawy, włók 20, w większej części gleba pszenna, z pięknym ogrodem i lasem. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 37, mieszkania 11. 4577

Karczma położona we wsi Solipce, przyczem 300 prętów ziemi pod kartofle, w blizkości fortów, cegielni, mydlarni, przystanku kolei Włochy, na trakcie szosowym, jest na lat 3 do wydzierżawienia. W interesie tym konieczne utrzymanie jatek. Wiadomość: ulica Ceglana № 2 stary. 5022

Za rs. 4,500 do sprzedania dom z oficyną, zabudowaniami i ogrodem owocowym № 136, w pow. mieście Kutnie. Wiadomość: W. Piechowicz, róg Wysokiej i Smolnej № 24, mieszkania № 14, dom Mireckiej, codzień od 7-ej wieczorem. 5070

Dzierżawa korzystna folwarku z 12 włók, przy drodze W.-W. tanio do odstąpienia. Wiadomość w kawiarni, ul. Marszałkowska 38 stary, 120 nowy, od 10 do 12 w południe.

Osoba chcąca zamieszkać na wsi, mająca rs. 1,000, otrzyma w procencie mieszkanie z całem utrzymaniem. Wiadomość w kawiarni, Marszałkowska 38 stary, 120 nowy. od 10 do 12 w południe. 5037

Rubli sreb. 17 tysięcy w połowie lub całości do wypożyczenia zaraz, tylko na 1-szy numer hypoteki miejskiej nieruchomości. Wiadomość: Nowogrodzka № 29, pierwsze piętro, mieszkania № 3, od 11-ej do 2-j po południu. 5045

Rs. 15,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie po Towarzystwie. Bielańska, hotel Lipski № 26, zrana do godziny 11-ej Pośrednictwo wyłącza się. 5044

Osoba nie młoda, któraby pożyczyła na majątek blizko Warszawy 3,000 rs., na hypotekę, w procencie dostanie mieszkanie z utrzymaniem kompletnem i najtroskliwszą opieką. Oferty w kiosku, róg Marszałkowskiej i Hożej Obywatelce. 5071

Poszukuję interesu w zakresie przemysłowo-technicznym, mogę też wejść do interesu jako wspólnik, z gotówką parę tysięcy rs. Opis interesu proszę wyszczególnić i pozostawić w kantorze Kur. Warsz. lit. L. K.

Jako wspólnik pragnie wejść do interesu przemysłowo-fabrycznego, posiadacz posesji z zabudowaniami fabrycznemi w Warszawie, prócz tego z gotówką kilku tysięcy rs. Oferty proszę nadsyłać dokładnie wyrażający interes, gwarancja kapitału, oraz wysokość spodziewanych korzyści, w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. R. 5060

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowemi, wraz z mieszkaniem składającem się z trzech pokojów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnic i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Pokój frontowy umeblowany, widok na śliczny duży ogród. Hoża 38. 4916

Pokój 1 lub 2, do wynajęcia z meblami, usługą, samowarem, na żądanie z obiadem; tamże jest pomieszczenie. Nowy-Świat № 60d, m. 9, 3-e piętro, w podwórzu, w drugiej bramie na lewo. 4865

Do wynajęcia wozownia, w bardzo dobrym stanie i sucha, mogąca służyć na skład, lub też na powozy. Nowogrodzka № 17.

Leszno 18. Zaraz do wynajęcia dwa duże pokoje, każden o dwóch oknach i przedpokój, na pierwszem piętrze, od frontu, za rubli 300 rocznie, zdatne dla adwokata kawalera lub doktora i jeden pokój za dziewięć rubli miesięcznie. 4869

Salon i dwa pokoje oddzielnie od frontu, z meblami i usługą, przy familji, może być z całodziennem życiem. Marszałkowska 105, mieszkania 6. 4909

Pokoje kawalerskie, umeblowane, są zaraz do wynajęcia. Erywańska № 5, mieszkania 14. 4913

Salon duży od frontu z meblami i usługą. Jerozolimska № 43, m. 8. 4855

Piekarnia do najęcia. Wiadomość: Praga, Ząbkowska № 214ab, także jest wiadomość o sprzedaży kamienicy za nizką cenę.

Od 1-go Lipca 1886 r. do wynajęcia na zakład restauracyjny, cukiernię lub wyszynk wódek i piwa. Sklep obszerny, 4 pokoje, kuchnia, wodociąg, zlew, dwie piwnic, jedna pod sklepem. Wiadomość: Chmielna № 70 nowy, u rządcy domu, od 3 do 5. 4721

Sklep od Kwietnia, stajnia i wozownia zaraz. Nowy-Świat 25. 4658

Do wynajęcia pokój umeblowany z całodziennem życiem, dla osoby przyzwoitej, przy poważnej rodzinie. Niecała 12, m. 4.

Do wynajęcia od 15 Maja mieszkanie na 2-m piętrze, składające się z 7 pokojów, przedpokoju, kuchni, łazienki. Ulica Niecała № 14, mieszkania 4. 4297

Pokoje kawalerskie z usługą, każdy o 2-ch oknach, 1-sze piętro, front, do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b. Ulica Złota № 9, (róg Marszałkowskiej). Wiadomość w bramie na prawo, u posługującego Jana. Mogą być z meblami. 592

Sklep o drzwiach bez okna, z mieszkaniem, do wynajęcia od Kwietnia r. b. Marszałkowska 114, róg Złotej. 591

W Nałęczowie do wydzierżawienia willa murowana, z kompletnem urządzeniem. Wiadomość: Marszałkowska 109, mieszk. 4, od 3—6. 4569

Sklep obszerny, z 3-ma oknami wystawowemi, przy ulicy Marszałkowskiej № 141, wprost h. Maringa, od 1 Lipca do wynajęcia, za 1,400 rs. rocznie. — Wiadomość na miejscu u wł. domu, lub u rządcy. 682

Do wynajęcia od 1-go Lipca 1886 r. na Nowym-Świecie pod №№ 4 i 21, 3 sklepy z oknami, oraz różne lokale z wygodami.— Wiadomość na miejscu u właścicielki lub u zarządzającego. 4758

Do wynajęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej № 46 nowy, trzy lokale na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, złożone z 7, 6, 5 pokojów z kuchniami i przedpokojami, jeden lokal na II-m piętrze od frontu: 5 pokojów i kuchnia. Sklepy większe i mniejsze z dużemi oknami wystawowemi. Wiadomość u rządcy. 3945

Lokale po 2, 3, 7, 10 pokojów do najęcia od Kwietnia lub Lipca. Nowy-Świat 38.

2 pokoje, przedpokój, salon, umeblowane, do wynajęcia. Oboźna 9, m. 4, 1-szy dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 720

Poszukuje się: od 1 Lipca mieszkania od frontu, złożonego z 2-ch pokojów, salonu z okanami koniecznie od północy lub wschodu, przedpokojem i kuchnią, z porządnem wejściem. Oferty uprasza się nadsyłać na Królewską 21, do stróża. 5028

Letnie mieszkanie w Grodzisku. Jest do wynajęcia cały dom na sezon letni, po inżenierze, wygodnie zbudowany, w pięknem położeniu, z ogrodem, za cenę rs. 350. Bliższa wiadomość przy ulicy Krochmalnej w Warszawie, pod № 31, na 1-m piętrze, mieszkania 4, od 2 do 5-ej po południu. 5030

Pokój ze stołem dla porządnej kobiety. Hoża 32, mieszkania 18. 5014

Potrzebny pokoik dla młodej osoby przy familji z całodziennem utrzymaniem, w okolicach placu św. Aleksandra i Marszałkowskiej w cenie od 18 do 20 rs. Wiadomość: Oboźna 7, m. 4, od g. 12—2. 5013

Do wynajęcia zaraz pokój przy rodzinie dla kobiety, Nowy-Świat 22, m. 19. 5016

Z powodu wyjazdu w każdym czasie do wynajęcia 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, na 3-m piętrze. Marszałkowska 108.

Letnie mieszkania. Dęby Małe, do stacji Wołomin wiorst 4. Las i rzeczne kąpiele. Komunikacja zapewniona. Wiadomość: Marszałkowska № 109, mieszkania 1. 5019

Lokal składający się z dużego salonu, 3 pokojów, przedpokój obszerny, kuchnia z pawlaczem, zlew, wodociąg i wszelkie wygody, słoneczny, ciepły i suchy, od św. Jana na r. b. Bracka № 22, mieszkania 11. Tamże różne meble do sprzedania, od 10—1 i od 4—7 godziny. 5027

Pokój z osobnym wchodem jest do wynajęcia, suchy, widny i b. ciepły, dla kawalera. Przeskok № 3, mieszkania 5. 5033

Pokój z osobnem wejściem i dwa pokoje lub pokój i kuchnia, na dole, w każdym czasie do najęcia. Nowo - Senatorska 26, wiadomość u stróża. 5029

1 pokój, kuchnia i alkowa, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Ul. Śliska 18. 5006

Pokoju porządnego z osobnem wejściem potrzeba. Świętokrzyzka 19, m. 15. 5004

Pomieszczenie dla panny za 4 rs. miesięcznie. Może korzystać z fortepianu. Grzybowska 23, na dole. 5008

Doniesienia rozmaite

Pralnia „Antoniny" egzystująca od lat 10-ciu, przy ulicy Karmelickiej № 28, wykonywa bieliznę systemem paryzkim, bez użycia wszelkich przetworów chemicznych, po cenach dotąd niepraktykowanych: koszule po kop. 10, mankiety po kop. 4 i kołnierzyki po kop. $2^1/_2$. 4881

Pomieszczenie dla 4-ch panienek z całodziennem utrzymaniem, przy zacnej rodzinie, bardzo tanio. Nowy-Świat № 7, mieszkania 18. 4555

Obiady zdrowe. Bracka 17 nowy. Stróż wskaże między godziną 11-tą a 1-ą. 4798

Ubieram kapelusze po 30 k. Marszałkowska 78, mieszkania 14.—Tamże potrzebne są panny do krawiecczyzny. 4702

Bukowska akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości we wspólnych i oddzielnych pokojach. Opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka. Opłata nizka. Bednarska № 21. 5053

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa 30.

Mamka ze świeżym pokarmem do umieszczenia. Czerniakowska № 20/3044, mieszkania 20. 4877

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, znająca język niemiecki, bez długu. Tłomackie № 3, wiad. u stróża. 4875

We środę d. 31 Marca, wybiegła suka b. młoda, ciemno-żółta, w centki czarne, szyja i piersi białe, uszy i ogon obcięte, wabi się Norma. Uprasza się znalazcę o odprowadzenie pod № 76 Aleja Jerozolimska, mieszkania № 4, za nagrodą. Przytrzymujący takową, pociągnięty będzie do odpowiedzialności sądowej. 4910

Wyżeł czarny z białemi łatami, przybłąkał się w sobotę, odebrać można za zwrotem kosztów. Freta 20, m. 7.

W dniu 1 Kwietnia r. b. przy opłacie biletu loteryjnego w kantorze Dawidsona, dalej w magazynie ubiorów męzkich Hertzka Koch lub w przedsionku wystawy zachęcającej sztuk pięknych, zgubiono rubli 65 samemi pięcio-rublowemi. Uczciwy znalazca zechce złożyć u p. Malczewskiego właściciela domu, Piekarska № 11, za wynagrodzeniem, jeżeli żądać będzie rs. 25. E. K. 4896

Mężatka ze świeżym pokarmem przyjąć dziecko na wykarmienie. Wiadomość: wieś Ochota 34. Byschof. 5041

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава (22 Марта) 3 Апрѣля 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.